Odpowiedzi na interpelacje w sprawie Gdańska

Wydanie A B C

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok V. | Prenumerata z dostawą . . 2·75 | Lwów, piątek 10 marca 1939 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 68

9-ciu studentów -- członków Młodz. Wszechpolskiej

aresztowano pod zarzutem zbrojnego napadu na Uniwersytet J. K.

P. A. T. opublikowała następujący komunikat:

Dochodzenia, przeprowadzone w sprawie zajść na lwowskim Uniwersytecie, jakie miały miejsce dnia 28 lutego br. w związku z urządzonym przez polską akademicką Młodzież Ludową odczytem dr Stan. Szczotki z Krakowa, n. t. „Lwowskie śluby Jana Kazimierza", doprowadziły już do ujawnienia istotnego przebiegu tych zajść i w niedługim czasie zostaną definitywnie ukończone.

M. in. szczegółami stwierdzono nazwiska sprawców oraz osób poranionych i pobitych, jak również i to, że

SPRAWCY PRZED DOKONANIEM NAPADU ZOSTALI ODPOWIEDNIO UZBROJENI I UGRUPOWANI W LOKALACH CZYTELNI AKADEMICKIEJ PRZY UL. ŁOZIŃSKIEGO 7 I WZAJEMNEJ POMOCY MEDYKÓW U. J. K., MIESZCZĄCEJ SIĘ W BUDYNKU DOMU MEDYKÓW PRZY UL. SŁODOWEJ 10.

W dotychczasowym toku tych dochodzeń, na wniosek prokuratury S. O. we Lwowie sędzia śledczy tegoż Sądu Okręgowego po dokonanym w dniu wczorajszym przesłuchaniu zastosował środek zapobiegawczy tymczasowego aresztowania względem następujących podejrzanych:

Stefan Kotowicz, stud. prow. UJK,
Feliks Brzezicki, stud. praw,
Tadeusz Tarnowski, stud. med. UJK,
Anatol Koczarski, stud. med.,
Stanisław Zarembski, stud. med.,
Mieczysław Szamocki, stud. med.,
Stanisław Łucki, stud. praw,
Tadeusz Lipski, stud. praw,
Edmund Posłuszny, stud. praw,
razem 9 studentów.

WSZYSCY WYMIENIENI SĄ CZŁONKAMI MŁODZIEŻY WSZECHPOLSKIEJ.

• • •

W uzupełnieniu powyższego komunikatu dowiadujemy się, że niektórzy spośród aresztowanych zajmywali w hierarchii organizacyjnej odpowiedzialne stanowiska. Student E. Posłuszny jest członkiem zarządu Bratniej Pomocy Studentów U. J. K. i członkiem zarządu Czytelni Akademickiej; takie same funkcje pełnił St. Kotowicz. Studenci Zarembski i Szamocki zasiadali w zarządzie Wzajemnej Pomocy Medyków.

Aresztowani studenci wydziału medycznego są niemal wyłącznie mieszkańcami Domu Akademickiego przy ul. Słodowej. Jak wiadomo rewizja przeprowadzona w tym domu, uwieńczona odkryciem składu petard, stała się powodem słynnej blokady uniwersyteckiej, mającej na celu sterroryzowanie władz sądowych.

W czasie napadu na odczyt dr Szczotki został ciężko zraniony i pobity 62-letni Jan Kruk, z zawodu chemik. Przewieziony do szpitala wyraził swój głęboki żal, że tego rodzaju wypadek spotkał go z rąk młodzieży polskiej w gmachu Uniwersytetu, o którego przynależność do Polski walczył na ulicach miasta wraz z innymi obrońcami Lwowa.

Rektorzy na audiencji

u P. Marszałka Śmigłego-Rydza

Warszawa, 9. 3. (PAT) W dniu 7 marca br. P. Marszałek Edward Śmigły-Rydz przyjął w obecności P. Ministra W.R. i O.P. prof. dr. Wojciecha Świętosławskiego pp. Rektorów Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Tadeusza Lehr-Spławińskiego, Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego dr. Włodzimierza Antoniewicza, Politechniki Warszawskiej dr. Józefa Zawadzkiego, Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego Jana Miklaszewskiego, Akademii Sztuk Pięknych Wojciecha Jastrzębowskiego i Akademii Stomatologicznej dr. Jerzego Modrakowskiego.

Rektorzy lwowscy u min. Świętosławskiego

Warszawa, 9. 3. (PAT.) P. minister WR i OP. prof. dr Wojciech Świętosławski przyjął w dniu 8 marca br. na dłuższej audiencji pp. rektorów lwowskich państwowych szkół akademickich w osobach prorektora prof. Piotra Stacha, rektora prof. Edwarda Suchardy i rektora prof. Kazimierza Szczudłowskiego, którzy przedstawili szczegółowo przebieg zajść akademickich we Lwowie.

Ciołkosz kandyduje na prezydenta m. Tarnowa

Warszawa, 9. 3. (Tel. wł. — l. r.). Wobec tego, że PPS uzyskała znaczną ilość mandatów w Radzie Miejskiej w Tarnowie, twierdzą, że kandydatem na przyszłego prezydenta miasta Tarnowa jest b. poseł Ciołkosz.

5 kwietnia Francja wybierze nowego prezydenta

Paryż, 9. 3. (PAT.) Dziś rano potwierdzono ze strony oficjalnej, iż zgromadzenie narodowe, które dokona obioru nowego prezydenta republiki francuskiej, odbędzie się wedle wszelkiego prawdopodobieństwa dnia 5 kwietnia bież. roku.

Rewolta komunistyczna w Madrycie

została w zarodku stłumiona

Warszawa, 9. 3. (Tel. wł.—l. r.) Prasa angielska donosi z Madrytu, że przewódcy rewolty komunistycznej poddali się wojskom junty narodowej. Rząd gen. Miaja panuje całkowicie nad sytuacją.

St. Jean de Luz, 9. 3. (PAT) Rada Obrony Narodowej w Madrycie podała przez radio, że

powstanie komunistyczne zostało stłumione

na całym obszarze, podlegającym władzy Rady. Ostatnim oddziałom komunistów, który nadal stawiają opór, zostawiono 3-godzinny termin na opuszczenie zajmowanych stanowisk.

Madryt, 9. 3. (PAT.) O godzinie 11-ej min. 15 zakomunikowano oficjalnie, iż

przywódcy rewolty komunistycznej poddali się „Radzie Obrony".

Buntownicy otrzymali polecenie powrotu do garnizonów. Wojska „Rady Obrony" mają pozostać na swych stanowiskach i wstrzymać ogień, który wolno im otworzyć tylko, gdyby zostały zaatakowane.

Około godziny 3-ciej nad ranem trwały zacięte walki, które po godzinie ustały. Szczególnie wielkie napięcie walka uliczna w Madrycie miała w pobliżu ambasady francuskiej. Wojska gen. Casado odniosły w rezultacie zwycięstwo nad komunistami.

Warszawa, 9. 3. (Tel. wł.—l. r.) Prasa sowiecka nie ukrywa swego zaniepokojenia ostatnimi wypadkami madryckimi. Pisząc o ostatnim przewrocie i objęciu kierownictwa nowego rządu przez gen. Miaja, przewrót ten nazywa ciosem w plecy, zadanym narodowi hiszpańskiemu.

Prasa sowiecka nie tai faktu, że przewrót jest pierwszym krokiem do kapitulacji armii republikańskiej.

Japonia nigdy nie wystąpi

przeciwko Francji, Anglii i Stanom Zjedn.

Tokio, 9. 3. (PAT) RZECZNIK MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH OŚWIADCZYŁ NA KONFERENCJI PRASOWEJ, ŻE OŚ POLITYKI JAPOŃSKIEJ ZNAJDUJE SIĘ W PAKCIE ANTYKOMINTERNOWSKIM, JEDNAKŻE, JAK TO JUŻ PODKREŚLAŁ W SEJMIE MINISTER ARITA, JAPONIA NIE ZAJMIE NIGDY STANOWISKA PRZECIWKO FRANCJI, ANGLII I STANOM ZJEDNOCZONYM.

Nowy rząd we Francji

w oparciu o lewicę i centrum?

Warszawa, 9. 3. (Tel. wł. — l. r.). Prasa angielska donosi z Paryża, że w wyniku zakulisowych posunięć politycznych,

należy spodziewać się utworzenia nowego gabinetu, który cieszyłby się poparciem lewicy i centrum, w którym by wzięli udział zarówno obecny premier Daladier jak i przywódca partii socjalistycznej b. premier Blum.

Na ostatnim posiedzeniu rady naczelnej francuskiej partii socjalistycznej powzięte zostały dwie doniosłe rezolucje: 1) Partia socjalistyczna będzie dążyła do utworzenia nowej większości w izbie deputowanych, 2) partia socjalistyczna nie zawrze żadnego sojuszu z partią komunistyczną. Sądząc z tego, należy się spodziewać że socjaliści gotowi są zerwać dotychczasowy sojusz z komunistami i utworzyć koalicję z radykałami i centrum.

Ofiary pożaru i lawiny

Halifax (Kanada), 9. 3. (PAT) W czasie pożaru, jaki objął dom zamieszkały przez dwie rodziny, zginęło pięcioro dzieci.

Berb, 9. 3. (PAT) Wczoraj wieczorem w wysokich Alpach pomiędzy Isigenalp a schroniskiem Wildhorn zasypana została przez lawinę kolumna żywnościowa, licząca 22 ludzi. 18 uratowało się, 4 zaś zginęło, w tej liczbie 3 poruczników i 1 sierżant.

Z plenarnego posiedzenia Sejmu

Prem. Składkowski i min. Beck odpowiadają na interpelacje poselskie w sprawie Gdańska

Warszawa, 9. 3. (PAT) Wczoraj w obecności członków Rządu z premierem gen. Sławojem-Składkowskim na czele odbyło się plenarne posiedzenie Sejmu.

Marszałek Makowski zawiadomił Izbę, że w dniu 3 marca rb. przesłał na ręce Jego Ekscelencji Ks. Nuncjusza Filipa Cortesi'ego gratulacje z powodu wyboru Jego Świątobliwości Papieża Piusa XII.

Następnie Marszałek zakomunikował, że od P. Prezesa Rady Ministrów nadeszły następujące odpowiedzi na interpelacje posłów w sprawie wypadków w Gdańsku:

1. WICEMARSZAŁKA DR. LEONA SURZYŃSKIEGO:

Odpowiadając na interpelację posła dr. Leona Surzyńskiego i innych

w sprawie ostatnich prowokacyjnych wystąpień antypolskich w Gdańsku,

mam zaszczyt zakomunikować co następuje:

W lutym roku bież. na terenie kawiarni „Langfuhr" we Wrzeszczu oraz na terenie Politechniki Gdańskiej doszło do szeregu ubolewania godnych zajść pomiędzy studentami narodowości niemieckiej i polskiej. Incydenty te miały charakter wyłącznie lokalny i nie przeniosły się na terenie Gdańska poza ramy konfliktu w łonie młodzieży akademickiej.

Rząd polski, jak zawsze, ocenił te zajścia pod kątem widzenia istotnego ich znaczenia politycznego, a nie pod wpływem jakichkolwiek przejściowych nastrojów młodzieży. Stosunek swój do sprawy Rząd polski ustalił nie tylko według miary incydentów, którym nie zawsze można zapobiec, a przede wszystkim według ustosunkowania się naczelnych władz gdańskich do zajść.

Obecnie prowadzone są pomiędzy Komisarzem Generalnym R.P. w Gdańsku a Senatem W. M. Gdańska rozmowy celem likwidacji incydentu przy pełnym zachowaniu praw młodzieży do studiów na Politechnice Gdańskiej. Można już obecnie wyrazić przekonanie, że żadnej straty w studiach, z tytułu ostatnich wypadków, młodzież polska w Gdańsku nie poniesie.

Wyniki rozmów z Senatem W. M. już w najbliższych dniach będą mogły być zapewne podane do wiadomości publicznej.

Prezes Rady Ministrów:
(—) Sławoj-Składkowski.

* * *

2. JULIUSZA DUDZIŃSKIEGO:

W odpowiedzi na interpelację posła Juliusza Dudzińskiego i tow. z dnia 22 lutego rb.

w sprawie obrazy Narodu Polskiego przez gdańszczan,

mam zaszczyt zakomunikować co następuje:

Interpelacja P. Posła Dudzińskiego i tow., jak wynika z dołączonej do interpelacji fotografii, dotyczy w pierwszym rzędzie obraźliwej kartki, wywieszonej przez nieznanych sprawców w kawiarni „Langfuhr" we Wrzeszczu.

Na żądanie Komisarza Generalnego R.P. Senat Wolnego Miasta przeprowadził w tej sprawie dochodzenie, w którego wyniku złożył urzędowe oświadczenie, że obraźliwa wywieszka nie była dziełem studentów narodowości niemieckiej, w ten sposób odgradzając się całkowicie w imieniu władz i zorganizowanej studenterii niemieckiej od tego niesmacznego wybryku.

Sprawa ta, jak i wynikłe z niej incydenty późniejsze, są przedmiotem rozmów pomiędzy Komisarzem Generalnym R.P. a Senatem Wolnego Miasta, prowadzonych przez ten ostatni w duchu pojednawczym i z całkowitym zrozumieniem dla praw, przysługujących studentom Polakom w Politechnice Gdańskiej.

Minister (—) Beck.

* * *

3. Ks. Dr. JÓZEFA LUBELSKIEGO:

W odpowiedzi na interpelację Posła Ks. Dr. Lubelskiego z dnia 23 stycznia rb.

w sprawie systematycznego tępienia polskości w Niemczech i Gdańsku.

Zasady porozumienia polsko-niemieckiego z 1934 r., regulujące stosunki między obu państwami, obejmują ipso facto również dziedzinę wzajemnego poszanowania obydwu narodów. Rządy polski i niemiecki dały temu wyraz przez jednobrzmiące deklaracje z dnia 5 listopada 1937 r., w których każdy z rządów w ramach swej suwerenności określił swoją politykę do mniejszości niemieckiej, względnie polskiej. Dzięki temu ujęciu sprawy, mniejszość polska w Niemczech znalazła dostęp bezpośredni do kanclerza Rzeszy, co nie mało przyczyniło się do podniesienia poczucia słuszności bronionego przez nią stanowiska.

Z drugiej jednak strony w obecnych czasach wielkich napięć zachodzą niestety liczne wypadki, w których czynniki lokalne odchylają się od zasadniczych linij, wytyczonych przez obydwa rządy. Rząd polski nie traci problemu mniejszości polskiej z oka i w najbliższym czasie przewiduje spotkanie przedstawicieli centralnych władz administracyjnych Rzeczypospolitej Polskiej i Rzeszy Niemieckiej, którzy w przyjaznej formie podejmą zbadanie tych spraw.

Jeżeli chodzi natomiast o Wolne Miasto Gdańsk, to prawa ludności polskiej na tym terytorium są w zasadzie zagwarantowane przez statut Wolnego Miasta, a w szczególności ujęte w umowach polsko-gdańskich, nad których wykonaniem Rząd polski czuwa Komisarz Generalny R.P. w Gdańsku w każdym poszczególnym wypadku, zasługującym na uwagę, interweniuje u władz gdańskich.

Minister (—) Beck.

Po zgonie prof. Zawadzkiego

Warszawa, 9. 3. (PAT) W związku ze śmiercią śp. prof. Władysława Zawadzkiego p. Minister Skarbu Kwiatkowski wysłał następującą depeszę do pani Haliny Władysławowej Zawadzkiej:

„Wyrazy żalu i prawdziwego współczucia z powodu zgonu Jej Męża śp. prof. Władysława Zawadzkiego, b. długoletniego Ministra Skarbu, składa wraz z wyrazami szacunku (—) Eugeniusz Kwiatkowski, Minister Skarbu."

La Pasionaria jedzie do Sowietów

Rzym, 9. 3. (PAT) Z Marsylii donoszą, że komunistka hiszpańska Dolores Ibarruri, zwana „La Pasionaria", która odpłynęła wczoraj z Oranu do Marsylii, nie zatrzyma się w tym mieście, lecz niezwłocznie uda się drogą morską do Rosji sowieckiej.

„La Pasionaria" i kilku jej przyjaciół będą jedynymi uchodźcami hiszpańskimi, którym władze sowieckie pozwolą na wjazd do Rosji.

Tragiczny zgon marszałka holenderskiego

Haga, 9. 3. (PAT) Powracającego późnym wieczorem do domu marszałka dworu królowej Wilhelminy, dr. barona F. F. De Smeth'a, przejechało auto. Ciężko ranny marszałek De Smeth po przewiezieniu do szpitala zmarł.

„...Meldujemy Ci, Panie Marszałku miłość żołnierską, gotowość i niezłomną wolę...!"

Warszawa, 9. 3. (PAT) P. Marszałek E. Śmigły-Rydz otrzymał następującą depeszę:

„Zebrani w dniu 5 marca 1939 r. na uroczystym obchodzie drugiej rocznicy ogłoszenia deklaracji ideowej Obozu Zjednoczenia Narodowego w sali Kolumnowej Ratusza w Warszawie członkowie Okręgu Stołecznego O.Z.N. meldują Ci, Dostojny Panie Marszałku, swą miłość żołnierską, stałą gotowość i niezłomną wolę nieustannej, wytężonej pracy dla wzmocnienia siły zbrojnej i potęgi gospodarczej Polski, a gdy zajdzie potrzeba, złożenia ofiary krwi na ołtarzu Ojczyzny pod Twoim, Naczelny Wodzu, przewodnictwem." (—) Za Prezydium Okręgu Stołecznego Warszawa-miasto O.Z.N.: Płk. Stefan Dąbkowski, Wicemarszałek Senatu R.P.

Warszawa, 9. 3. (PAT.) Pan Marszałek E. Śmigły-Rydz otrzymał następujące depesze:

„Legioniści, zebrani na walnym zebraniu oddziału Jarosław, składają wyrazy najwyższej czci i zapewnienie karnego żołnierskiego posłuchu".

„Nadzwyczajny zjazd okręgowy Związku Podoficerów Rezerwy Kraków przesyła Ci, Panie Marszałku, wyrazy hołdu i żołnierskiego posłuszeństwa".

„Wojewódzka konferencja prezydiów Zjednoczenia Polskich Związków zawodowych, obradująca w Gdyni w dniu 5 marca, składa Panu Marszałkowi wyrazy hołdu i oświadczenie gotowości stanięcia zawsze i wszędzie na Jego rozkaz".

Środa od rana do godz. 18 w skrótach telegr.

W KRAJU

☐ Wczoraj zmarł w Warszawie śp. Władysław Zawadzki, b. minister skarbu, profesor wyższej szkoły handlowej w Warszawie i uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie.

☐ Naczelna Izba Lekarska wystosowała memoriał do władz, w którym domaga się poprawy bytu lekarzy kolejowych.

☐ P. premier Składkowski podczas inspekcji w województwach południowo-wschodnich, wyraził zadowolenie ze stanu, w jakim zastał województwo tarnopolskie.

☐ W roku bież. wprowadzone będą poraz pierwszy obowiązkowe obozy pracy dla maturzystów. Czas pobytu w obozach potrwa 6 tygodni, tak że abiturienci po ukończeniu służby będą mogli się przygotować do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie.

☐ Sąd Najwyższy wydał wyrok skazujący na śmierć 21-letniego Tymoszczuka i 25-letniego Łazowskiego za wykonanie wyroku partyjnego i przynależność do partii komunistycznej.

☐ Władze zawiesiły działalność Związku Nauczycieli Żydowskich w Wilnie za działalność antypaństwową.

☐ Pod Brześciem wydarzyła się katastrofa samochodowa, w której poniósł śmierć urzędnik I. Sadurski.

ZA GRANICĄ

☐ Gen. Miaja wygłosił przez radio przemówienie, w którym powiedział, że dalszy opór uważa za bezcelowy. Rada Obrony Narodowej dąży do zakończenia wojny w Hiszpani bez dalszego rozlewu krwi.

☐ Wybór nowego patriarchy rumuńskiego dokonany zostanie przez narodowy kongres kościelny. Wybór wymaga zatwierdzenia przez rząd i zgody króla.

☐ W Pradze oczekiwany jest dekret amnestyjny dla gen. Gajdy.

☐ W wywiadzie udzielonym dziennikarzom, b. premier Rusi Podkarpackiej Brodyj oświadczył, że wycofuje się z życia politycznego. Brodyj opracowuje obecnie książkę o dziejach ludu karpatoruskiego.

☐ Papież Pius 12 zwoła w kwietniu Konsystorz celem mianowania kilku kardynałów.

☐ Prez. Roosevelt upoważnił departament marynarki do budowy 4 nowych krążowników. Koszta budowy wyniosą 48 miln. dol.

☐ W Nowym Jorku aresztowano fałszerza pieniędzy H. Brauna, który puścił w obieg banknoty dolarowe na kwotę przeszło 3 miln. dol.

A WIĘC MŁODZIEŻ WSZECHPOLSKA I STRONNICTWO NARODOWE!

Gdy nazajutrz po bestialskim napadzie bojówkarzy na zebranie Akademickiej Młodzieży Ludowej — „Dziennik Polski" wskazał na Młodzież Wszechpolską, jako ośrodek, w którym zorganizowano ten haniebny występ — posypały się pod naszym adresem słowa oburzenia i zaprzeczeń. Dokoła całej tej sprawy wywiązała się namiętna dyskusja, tak jakby ten bandycki napad był czymś nowym i niespodziewanym w życiu naszych uczelni i młodzieży. To, że od lat urządza się systematyczne awantury i napady nożowców, że obrzuca się profesorów i wykładających jajami, że terroryzuje się petardami senaty akademickie i poniewiera w pajdokratycznych występach autorytet uczelni, że mury, szczególnie lwowskich zakładów naukowych stały się osłoną dla antypaństwowej i defetystycznej akcji politycznej i partyjnej — wszystko to jakby poszło w zapomnienie i przyblakło wobec ostatniego napadu.

Może stało się to dlatego, że napadu dokonano tym razem nie na zebranie tej czy innej grupy „sanacyjnej" czy „ozonowej", ale na młodzież będącą przybudówką stronnictwa opozycyjnego. Nam jest to całkowicie obojętne, kogo i w jakich okolicznościach biją w murach wyższych uczelni, to też w **ostatniej masakrze, dokonanej na Uniwersytecie J. J., widzimy** nie jakiś sporadyczny wypadek, coś nowego i zastraszającego — bo uczelnie lwowskie były widownią o wiele straszniejszych i brutalniejszych awantur — **ale jedno z ogniw systematycznej, planowo zorganizowanej i przez jedną rękę kierowanej akcji polityczno-partyjnej.**

Nazwiska sprawców ohydnego napadu są znane, ustalone jest środowisko, które ich pchnęło do tego występku. **Nie ulega już dziś najmniejszej wątpliwości, że pełną i całkowitą odpowiedzialność ponosi Młodzież Wszechpolska względnie Stronnictwo Narodowe.**

Zdaniem naszym główna wina spada na Stronnictwo Narodowe, bo Młodzież Wszechpolska jest jedynie ekspozyturą tej partii, rolę przysłowiowej ręki poruszającej tradycyjny miecz, zamieniony niestety na pałkę i nóż, odgrywa tutaj partia polityczna.

Jakież w świetle tych wszystkich faktów wyglądają enuncjacje prof. Głąbińskiego, artykuły „Słowa Narodowego" i „Wieczoru Warszawskiego" — odsuwające podejrzenia i zrzucające odpowiedzialność na „nieznanych sprawców", na ludzi pozostających bez kierownictwa.

Prof. Głąbiński, prezes zarządu dzielnicowego Stronnictwa Narodowego we Lwowie w swojej enuncjacji stwierdził, że „**być może dała się zbałamucić garstka luźnych młodych ludzi, pozostających bez ideowego kierownictwa**".

„Słowo Narodowe" enunciacje prof. Głąbińskiego zaopatrzyło następującym komentarzem:

> „Niektóre dzienniki zaczęły z powodu zagadkowego napadu uprawiać nagonkę na młodzież narodową. „Dziennik Polski" pisze o napadzie grupy młodzieży wszechpolskiej. W kołach młodzieży narodowej podkreślają z naciskiem, iż nie może być mowy o łączności z zajściem jakichkolwiek odpowiedzialnych ośrodków młodzieży narodowej".

Wszystko to śmierdzi najordynarniejszym tchórzostwem, najgorszej kategorii szwejkowstwem. Mieli ci ludzie, którzy dziś siedzą w areszcie, ideowe kierownictwo!

A cóż znaczy oświadczenie „Słowa Narodowego", że „nie może być mowy o łączności z zajściem jakichkolwiek odpowiedzialnych ośrodków młodzieży narodowej"? Kiedyż to prezesi Młodzieży Wszechpolskiej i Czytelni Akademickiej przestali być odpowiedzialnymi ośrodkami młodzieży narodowej? Gdy im się powinęła noga, gdy przez wasze, panowie profesorowie-prezesi i redaktorzy z ul. Mochnackiego ideowe wychowanie sprowadzeni na manowce ideologiczne i moralne, popełnili czyn — który potępia cale, bez wyjątku na przekonania polityczne, społeczeństwo.

Wy go w swoich enuncjacjach nie potępiacie, bo z każdego waszego słowa przebija świętoszkowata obłuda, oportunizm i tchórzliwa ucieczka przed odpowiedzialnością. Robicie tak zawsze, gdy „wychowywani" przez was ludzie potraktują wasze gadania na serio i zdobędą się na jakiś zły czy dobry czyn. Ilekroć w pierwszej chwili nie możecie się zorientować, jakie wam grożą następstwa, wówczas odwracacie się od swoich kompanów, nazywacie ich „niepoczytalnymi czynnikami", ludźmi „bez ideowego kierownictwa". Stary to, jak stara jest endecja, kawał, na który niestety daje się brać jeszcze młodzież.

A gdy przejda niebezpieczeństwa, gdyż już wiadomo kogo i za co aresztowano, wówczas „ideowi wychowawcy" przybierają z powrotem buńczuczne miny, zaczynają się powoli przyznawać do „sprawców" i organizują ich obronę, którą usiłuje sale sądową przemienić w trybunę sejmową. Zapewne tak będzie i teraz.

W dyskusji,. jaka się dokoła tej sprawy rozwinęła, „Słowo Narodowe" ośmieliło sie w swej bezczelności rzucić insynuację, że ostatni napad bandycki we Lwowie

> „został ukartowany i wykonany na rzecz akcji przeciw samorządowi uniwersyteckiemu, aby korzystać z gorącej chwili i przedstawić ad oculos powołanym czynnikom, że potwarze i napaści zwrócone przeciw organizacjom młodzieży narodowej i przeciw władzom akademickim nie są bez podstawy".

Tę prowokacyjna insynuację podchwycił skwapliwie „Wieczór Warszawski", pisząc:

> „Naszym zdaniem, istnieją tylko dwie możliwości wytłumaczenia tajemniczych zajść lwowskich.
>
> Pierwszą byłoby przypuszczenie, że napad ten wynikł na tle zwyrodnienia walki politycznej. Znane są takie wypadki, w których ideowa początkowo działalność bojówek przeradza się w dzikie napady, pozbawione tła politycznego. Nie jest rzeczą wykluczoną, że i w tym wypadku mamy do czynienia z takim objawem zwyrodnienia walki politycznej.
>
> Drugą tezą, którą w związku z oświadczeniem prof. Głąbińskiego wysuwa dzisiejszy „Dziennik Narodowy", jest możliwość prowokacji. — Według „Dziennika Narodowego", napad zorganizowały czynniki, którym zależy na utrzymaniu stanu wrzenia na Uniwersytecie lwowskim".

Tutaj panowie wpadacie we własne sidła. Bo znowu **nie kto inny, jak Młodzież Wszechpolska i Stronnictwo Narodowe jest głównym i jedynym ośrodkiem akcji, zmierzającej planowo do obalenia autonomii uniwersyteckiej.** Nie kto inny, a wy panowie poniewieracie autorytet senatów akademickich. Wasze blokady, strajki, akademie partyjne itp. bojówkarskie manewry utrzymują „stan wrzenia na uniwersytecie lwowskim".

Nie kłamać i nie wykręcać się. Rozumiemy, że system wychowania, nakazujący napadać po ciemku i kupą z nożami i pałkami na jednego, jest typowym systemem pozbawionym poczucia odpowiedzialności, ale nie sądzcie, że system ten ogarnął wszystkich i że nie ma w Polsce ludzi, którzy by nie potrafili nazywać rzeczy po imieniu: **szerzycie wśród młodzieży zgniliznę moralną i jesteście chorążami szwejkowskiej ideologii.**

Nadużycia w Bratniej Pomocy Warszawskiej Politechniki

Warszawa, 9. 3. (Tel. wł. — l. r.). Ze sprawozdania Bratniej Pomocy Politechniki warszawskiej, podpisanego przez prezesa Katuszyńskiego i skarbnika Hudzyńskiego, a ogłoszonego w wydanej w dniu wczorajszym jednodniówce Legionu Młodzieży Polskiej wynika, że

w Bratniej Pomocy Politechniki warszawskiej, a mianowicie w komisji personalnej, popełnione zostały nadużycia w roku 1937-38.

Nadużycia — wedle wspomnianej jednodniówki — polegały na przetrzymywaniu pieniędzy i niszczeniu kwitów. Ogólna suma straty ustalona została na zł 1.967.10.

Jednodniówka zarzuca ponadto członkom komisji rwizyjnej, że podpisywali protokół komisji rewizyjnej stwierdzający, że wszystko jest w porządku, mimo, że

brakowało 101 kwitów.

Jednodniówka wyciąga stąd konsekwencje polityczne, twierdzi bowiem, że

zarówno nadużycia wykryte w roku 1931-32, jak i ujawnione obecnie, są wynikiem oddania Bratniej Pomocy tylko jednej grupie politycznej,

co ma uniemożliwiać należytą, objektywną kontrolę.

Informacje te podajemy na odpowiedzialność redakcji wspomnianej jednodniówki.

Wyjazd płk Kowalewskiego w związku ze szlakiem Bałtyk — Morze Czarne

Warszawa, 9. 3. (Tel. wł. — l. r.). W dniu wczorajszym pociągiem wieczornym wyjechał do Paryża płk Jan Kowalewski b. szef sztabu OZN, który został przewodniczącym komitetu organizacyjnego towarzystwa rozbudowy szlaku komunikacyjnego Bałtyk — Morze Czarne. Celem wyjazdu płk. Kowalewskiego jest omówienie z właściwymi czynnikami francuskimi spraw rozbudowy wspomnianego szlaku wodnego.

Jak wiadomo, płk Kowalewski jest równocześnie delegatem rządu do międzypaństwowych spraw komunikacyjnych Polski, Rumunii oraz państw bałkańskich.

Anglia nie boi się bomb gazowych

Londyn, 9. 3. (PAT Lord pieczęci prywatnej sir John Anderson wygłosił wczoraj w Londynie przemówienie, w którym oświadczył, że obrona Anglii przed atakami przy pomocy bomb, napełnionych gazami trującymi, doprowadzona została do tego stopnia, iż mało jest prawdopodobnym, aby na wypadek wojny użyto tego rodzaju bomb przeciwko W. Brytanii. Mówca dodał, że obecnie rząd brytyjski zajmuje się sprawą ochrony ludności przed skutkami eksplozji bomb, napełnionych materiałami o potężnym działaniu wybuchowym.

Rozprawa kasacyjna b. starosty Wąsa

Warszawa, 9. 3. (Tel. wł. — l. r.). Sąd Najwyższy w Warszawie wyznaczył na 25 kwietnia ponowną rozprawę kasacyjną b. starosty Wąsa z Jarosławia, która w dniu 22 ub. m. została odroczona wskutek choroby sędziego.

Światowa wystawa w Tokio ma zadziwić świat

2.600-lecie pierwszego cesarza Japonii

Warszawa, 8. 3. (Kabel) Według wiadomości z Tokio, przygotowania do wystawy światowej w 1940 r. posunięte już jest daleko naprzód. Wystawa będzie

formą uczczenia jubileuszu 2.600-lecia wstąpienia na tron Jinmu Tennos, pierwszego cesarza Japonii, i potrwać ma od marca do sierpnia 1940 r.

Tereny wystawowe uzyskano przez osuszanie części zatoki tokijskiej, dzięki czemu odległość od głównej ulicy Tokio, Ginza wyniesie zaledwie 10 minut jazdy samochodem. Część wystawy wzniesiona zostanie na terenach portu w Yokohamie. Ogólny obszar wynosi 425 ha, z czego 235 ha przypada na tereny, przeznaczone dla uprawiania sportów wodnych. Koszt budowy wystawy w Tokio sięga 100 milionów yen. Przewiduje się do 45 milionów zwiedzających, którzy będą mogli napływać i odpływać z szybkością 80.000 osób na godzinę. W tym celu służyć będą omnibusy, tramwaje, kolej podziemna, koleje podmiejskie, samochody, statki i samoloty. Dla automobilistów urządzony zostanie park samochodowy, który pomieści 6.000 wozów jednocześnie.

Wystawa obejmować będzie setki tysięcy eksponatów z całego świata i ma ilustrować rozwój przemysłu światowego oraz proces zespolenia i wzajemnych wpływów cywilizacji wschodniej i zachodniej, co będzie szczególnie uwydatnione w dziedzinie architektury.

Ambasador R. P. w Bukareszcie

złożył kondolencje w imieniu Rządu Polskiego

Bukareszt, 8. 3. (PAT) Charge d'affaires ambasady polskiej w Bukareszcie p. Poniński został przyjęty przez marszałka dworu min. Flandora, któremu złożył kondolencje Rządu polskiego z powodu zgonu patriarchy i premiera rumuńskiego Mirona Cristea. Następnie charge d'affaires udał się do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, gdzie złożył na ręce szefa protokołu Grigorcea oficjalne kondolencje Rządu polskiego.

Równocześnie p. Poniński udał się do prawosławnej katedry metropolitalnej, gdzie złożył kondolencje przedstawicielom Św. Synodu biskupów.

* * *

Bukareszt, 8. 3. (PAT) Wczoraj o godz. 16 min. 30 pociągiem z Warszawy powrócił do Bukaresztu minister spraw zagr. Gafencu wraz z małżonką. Min. Gafencu zostanie przyjęty przez króla oraz odbędzie rozmowę z premierem Calinescu, po czym przyjmie przedstawicieli prasy.

Otwarcie Wojskowego Kursu Spółdzielczego

Dnia 6 bm. odbyło się we Lwowie uroczyste otwarcie Wojskowego Kursu Spółdzielczego, zorganizowanego dla członkiń Stow. Rodzina Wojskowa przez lwowską Radę Okr. R. W. i szefa Intendantury wespół z przedstawicielami Zw. Spółdz. „Społem".

Kurs powitała przew. R. W. p. Popowiczowa i delegatka Zarządu Nacz. p. Bartlitzowa, w obecności delegata d-cy O. K. i gen. Łuczyńskiego w osobie ppłk. Gruszki, który złożył kilkudziesięciu członkiniom R. W. przybyłym z terenu, życzenia owocnych prac.

Kurs trwać będzie 6 dni. Poniedziałkowe wykłady rozpoczęli prof. Żurawski i dyr. Szozda.

Metalowe czy szklane lampy radiowe?

Ciekawe doświadczenia w Ameryce i Europie

Warszawa, 8. 3. (Tel. wł.) Od kilku lat prowadzone były w Ameryce i w Europie badania, mające na celu

rozwiązanie zagadnienia fabrykacji metalowych lamp radiowych, które miałyby zastąpić lampy szklane.

Jeszcze przed dwoma laty zagadnienie to udało się pozornie rozwiązać w Ameryce, wyprodukowane jednak wówczas lampy okazały się zupełnie niewystarczającymi, co spowodowało odwrót od lamp metalowych w milionowych rzeszach radiosłuchaczy amerykańskich.

Wyniki raczej pozytywne osiągnięto natomiast w Niemczech po dłuższych, niż w Ameryce, ale szczegółowszych badaniach i próbach laboratoryjnych.

Przemysł niemiecki wypuścił ostatnio na rynek nowe

udoskonalone typy lamp metalowych, które odznaczają się tym, iż chronione są przed wpływami elektromagnetycznymi i zupełnie niedźwięczą.

Jednocześnie zdołano znacznie zmniejszyć ilość typów lamp radiowych i dziś nie trzeba już tworzyć specjalnych serii na prąd stały i do odbiorników samochodowych. Jedna z fabryk niemieckich korzysta obecnie tylko z 13 typów lamp, harmonijnie dostrojonych i umożliwiających doskonałe współdziałanie.

Echa zajść zborowskich

Tarnopol, 8. 3. (Tel. wł.) Wyrokiem sądu okręgowego w Złoczowie zostali skazani za udział w antypolskiej demonstracji dnia 30 października ub. r. w Złoczowie Paweł Kokowski, Andrzej Mełnyk, Mikołaj Kaczmarowski, Iwan Hrycaj, Jan Kiczmarowski i Paweł Boryśnik po 8 miesięcy bezwzględnego więzienia każdy, a Michał Bodnar, małoletni, oddany został pod odpowiedzialny dozór rodziców.

Pyromanka podpaliła cerkiew

Sambor, 8. 3. (Tel. wł.) W Starej Repie, pow. Sambor, wartownicy gmin ni spostrzegli nocą pożar cerkwi filialnej, zwanej Piatnycią. Pożar ugasili w zarodku. — Jak się okazało, ogień podłożyła 25-letnia umysłowo chora Katarzyna Słowycz, która po podpaleniu cerkwi z zachwytem przyglądała się płomieniom, obejmującym drewniane ściany cerkwi, klaszcząc z radości w ręce i śpiewając.

Ostatnie wiadomości z miasta

RÓWNOCZESNA ŚMIERĆ MAŁŻONKÓW

(a) W dniu wczorajszym niemal równocześnie zmarli przy ul. Panieńskiej l. 26a małżonkowie Ludwik i Paulina Różyccy. Różycki był funkcjonariuszem miejskim w stanie spoczynku i liczył 69 lat, żona starszą była od niego o trzy lata. Chorowali od dłuższego czasu a ostatnio zapadli na zapalenie płuc. Wspólny pogrzeb zmarłej pary małżeńskiej odbędzie się w dniu dzisiejszym z kościoła O.O. Reformatów. — Przed kilkoma miesiącami notowano we Lwowie podobny wypadek śmierci małżonków śp. Dobrowolskich.

ZAMACH SAMOBÓJCZY SZEREGOWCA

(a) W szynku przy ul. Janowskiej l. 12 wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia szeregowiec jednego z tutejszych pułków. Żandarmeria wdrożyła dochodzenia.

Odkrycie starych fundamentów w Nowogrodzie

Łomża, 8. 3. (PAT) W Nowogrodzie na Końskim Rynku podczas robót niwelacyjnych, prowadzonych przez Fundusz Pracy, odkopano fragmenty jakichś bardzo starych fundamentów zbudowanych z wielkich kamieni i częściowo zmurszałej cegły. Jest możliwe,

że są to szczątki dawnego zamku książąt mazowieckich, sięgającego swoimi początkami do wieku XIII, zburzonego zaś przez Prusaków w okresie Jadźwingów w XIV czy w w. XV.

W w. XVII miał tu istnieć zameczek myśliwski, w którym podobno mieszkała Maria Ludwika.

Do r. 1871 stał jeszcze narożnik wieży i resztki innych murów, później zostały one rozebrane na cegłę i kamień przez ludność miasteczka.

Obecnie odkopano już dawne piwnice oraz **pewną ilość przedmiotów żelaznych.**

Pracami wykopaliskowymi opiekuje się miejscowa Stacja naukowe Tow. Naukowego Płockiego.

Jak fałszowano środki żywności w lutym b. r.

Miejski Zakład Badania Żywności przeprowadził w lutym 1297 badań, z czego 69 spraw oddano na drogę sądową. Na 458 prób mleka w 10 wypadkach stwierdzono wodę, w 5 wypadkach mleko było zbierane, a w 5 zanieczyszczone. Na 114 prób śmietany w 25 wypadkach stwierdzono zafałszowanie serni-kiem. Na 227 prób masła w kilku wypadkach znaleziono dodatek margaryny. Przy badaniu chleba i pieczywa w jednym wypadku znaleziono w chlebie piasek, w innym znów nieczystości. Ciasta i wyroby cukiernicze nie dały powodu do zarzutów. W korzeniach w jednym wypadku stwierdzono w cynamonie obce domieszki. Wędliny badane 250 razy były odpowiednio sporządzone. Wina owocowe w kilku wypadkach były sprzedawane jako gronowe. Kontrola Zakładu przeprowadziła rewizje w wytwórniach kosmetycznych, gdzie zakwestionowano niedozwolone kosmetyki. W kilku wypadkach zniszczono zapasy t. zw. esencji rumowych, które były zupełnie bezwartościowe, a nawet szkodliwe dla zdrowia. W końcu zakwestionowano przyprawy korzenne do potraw sprzedawane jako przyprawy Magiego. Woda badana w wodociągach miejskich jako też w stawach dla wyrębu lodu nie wykazywała zmian.

Niemiecko-włoska współpraca gospodarcza

Monachium, 8. 3. (PAT) Włoski min. rolnictwa Rossoni przybył we wtorek do Monachium na zaproszenie min. wyżywienia Rzeszy Darre. Pobyt potrwa kilka dni. Min. Rossoni'emu towarzyszy podsekretarz stanu w min. rolnictwa Tassinari.

Podczas wizyty w Niemczech min. Rossoni zwiedzi wzorowe gospodarstwa i zakłady przetwórcze w Bawarii oraz odbędzie szereg rozmów w sprawie rozszerzenia wymiany doświadczeń i zacieśnienia współpracy gospodarczej w zakresie rolnictwa pomiędzy Rzeszą i Włochami.

Sen. Tomaszkiewicz na czele nowej Komisji

Jak się dowiaduje Ag. Kabel, pod przewodnictwem sen. Tomaszkiewicza powołano została do życia Komisja dla spraw reorganizacji pracy społeczno-wychowawczej wśród młodzieży robotniczej. W skład tej Komisji wchodzą przedstawiciele Z.P.Z.Z. oraz Organizacji Młodzieży Pracującej.

Nowy statek polskiej floty handlowej

Gdynia, 8. 3. (PAT) Dnia 6 bm. wieczorem przybył po raz pierwszy do Gdyni S/S „Narocz", nowo nabyty statek frachtowy polskiej floty handlowej.

Jak wiadomo, jest to statek używany o pojemności 2.400 ton, zakupiony w Anglii przez nowopowstałą firmę armatorską „Bałtycka spółka okrętowa". W pierwszej swej podróży pod polską banderą S/S „Narocz" przywiózł do Gdyni ładunek złomu z Amsterdamu, z Gdyni zaś zabierze zboże do Belgii i Holandii.

Żółkiew, 8. 3. (Tel. wł.) Wczoraj po południu autobus, kierowany przez szofera Mieczysł. Przyszlakowskiego, przejechał na drodze z Rawy Ruskiej do Żółkwi Łucia Budzan, lat 50, gospodarza z Kamionki Biskupiej, obok Rawy Ruskiej. Budzan odniósł bardzo ciężkie obrażenia i przewieziony do szpitala powszechnego w Żółkwi.

Ostatnie wiadomości sportowe

Zgłoszenia kandydatów na sędziów piłkarskich przyjmuje Wydział spraw sędziowskich LOZPN, ul. Piekarska 1 b do dnia 20 bm. Zgłaszać się mogą osoby pełnoletnie, zdrowe fizycznie, o wykształceniu conajmniej szkoły średniej, wolne od jakichkolwiek zarzutów natury etycznej, władające poprawnie językiem polskim i zamieszkałe na terenie Lwowa. Na kandydatów przyjęci będą również studenci (wyjątkowo w r. b.) w wieku od 18 do 20 lat. Ilość zgłoszeń ograniczona.

* * *

Buenos Aires, 8. 3. (PAT) W roku ub. znany pływak argentyński Pedro A. Gandieti ustanowił rekord światowy w długotrwałości pływania, płynąc bez przerwy w ciągu 87 godz. i 16 min.

W tych dniach pływak ten uzyskał wynik znacznie lepszy, bo 100 godzin i 33 minuty.

Po tym wspaniałym wyniku ludność i władze prowincji Santa Fe, skąd pochodzi Gandieti, urządziły mu owacyjne przyjęcie.

KRWAWE WALKI W MADRYCIE

Negrin uciekł przed sądem wojskowym

Rzym, 8. 3. (PAT) Ag. Stefani donosi z Burgos, że **w Madrycie wybuchły poważne starcia między komunistami a zwolennikami rady obrony narodowej.** We wszystkich dzielnicach miasta słychać było od godz. 8 rano kanonadę artyleryjską, a około godz. 11 wystrzały karabinowe. Nad stolicą unosiły się samoloty rządowe.

Gen. Miaja wezwał ludność do współpracy z wojskami rządowymi i do rozstrzeliwania na miejscu wszystkich komunistów, spotkanych na ulicy.

Tuluza, 8. 3. (PAT) Jeden z pasażerów dwóch samolotów, które wylądowały wczoraj rano w Tuluzie, uwożących szereg osobistości z Hiszpanii republikańskiej, opowiada o ucieczce rządu Negrina z Albacete.

Komitet narodowy armii republikańskiej w Albacete od samego początku stanął po stronie Rady obrony w Madrycie. Z polecenia Komitetu **wszystkie samoloty towarzystwa lotniczego „Laje" zmuszone zostały do lądowania i są strzeżone przez wojsko.**

Według opowiadań tego podróżnego, taki sam przebieg miały wypadki w Madrycie, Walencji i Kartagenie.

Radzie obrony chodziło o przeszkodzenie wyjazdowi Negrina i jego ministrów, którzy mieli być aresztowani i postawieni przed sąd wojskowy.

Ponieważ jednak panowało zamieszanie, pomimo zakazu startu czterym samolotom udało się wystartować, a piąty został zatrzymany w chwili startu. W ten sposób Negrinowi i kilku jego ministrom udało się opuścić teren Hiszpanii republikańskiej.

Zza kulis zamachu stanu

Płk Casado dokonał przewrotu

w porozumieniu z Anglią i Francją?

Warszawa, 8. 3. (Tel. wł. — l. r.) Stołeczne sfery francuskie sądzą, że w wyniku będących w toku pertraktacyj między nowoutworzonym rządem medryckim gen. Miaja a republikańskim rządem gen. Franco **zostało zawarte dawno zawiesze nie broni, które pozwoli na zakończenie wojny domowej.**

Według informacyj prasy francuskiej należy przypuszczać, że płk Casado uzgodnił jeszcze przed zamachem stanu w Madrycie z władzami w Burgos warunki kapitulacji.

Paryskie czynniki komunistyczne utrzymują, że **zamach stanu w Madrycie został zorganizowany w porozumieniu z rządem francuskim i angielskim.**

Prawicowy dziennik „Echo de Paris" potwierdza powyższe supozycje, informując, że **emisariusze płk. Casado nawiązali już przed tygodniem kontakt z rządem francuskim i ambasadorem angielskim w Paryżu.**

Emisariusz ten miał się widzieć podobno również z b. prezydentem Azaną.

Tuluza, 8. 3. (PAT) We wtorek rano lądowały tu dwa samoloty z Hiszpanii przywożąc 24 pasażerów. Wśród nich znajdowali się z dawnych władz Hiszpanii republikańskiej minister pracy Ragan, b. minister rolnictwa Uribe, dowódca lotnictwa gen. Ridal Do Eisneres, gen. Modesto i płk. Liter z brygady anarchistów.

Rzym, 8. 3. (PAT) Ag. Stefani donosi z Perpignan, że według obiegających tam pogłosek, gen. Miaja miał wysłać wczoraj po południu płk. Casado w charakterze parlamentariusza na terytorium Hiszpanii narodowej, celem przeprowadzenia pertraktacji w sprawie przerwania działań wojennych i przekazania terytorium dotąd jeszcze nieobsadzonych przez wojska narodowe.

* * *

Burgos, 8. 3. (PAT) Gen. Franco wysyła jako swego przedstawiciela na uroczystości koronacyjne Papieża Piusa XII ministra rolnictwa Farmandeza Cuesta.

W. Brytania nie utworzy

legii cudzoziemskiej

Londyn, 8. 3. (PAT) Minister wojny Hore Belisha, odpowiadając na zapytanie w Izbie gmin, oświadczył, że **rząd brytyjski nie rozpatruje możliwości stworzenia legii cudzoziemskiej jako jednostki armii brytyjskiej, dostępnej dla wszystkich narodowości,** a w szczególności dla uchodźców wpuszczonych do Wielkiej Brytanii.

Kompetentne czynniki uważają, że stworzenie podobnych jednostek wojskowych byłoby niekorzystne i nie jest wskazane.

Odpowiadając na dalsze zapytania członków izby, Hore Belisha powiedział, iż **niektórzy z uchodźców mogą wstępować jako ochotnicy do armii brytyjskiej.**

Konferencja referentów wojew. biur Funduszu Pracy

Warszawa, 8. 3. (Tel. wł. — l. r.) W związku z uchwałą Komitetu Ekonomicznego Ministrów z dnia 3 bm. w sprawie organizacji zatrudnienia na robotach prowadzonych ze środków publicznych, biuro główne Funduszu Pracy zwołało na 6 i 7 bm. konferencję kierowników i referentów pracy ze wszystkich wojewódzkich biur Funduszu Pracy.

Na odprawie zostaną omówione zagadnienia wchodzące w zakres działalności Funduszu Pracy w dziedzinie pośrednictwa pracy, ze szczególnym uwzględnieniem wykonania planu zatrudnienia w nadchodzącym sezonie robót inwestycyjnych.

Osiedla robotnicze w Wilnie

Wilno, 8. 3. (PAT) Magistrat m. Wilna przystąpił do opracowania planu budowy wzorowych osiedli robotniczych w m. Wilnie.

200 tysięcy zrutenizowanych Polaków wraca na łono Macierzy

Warszawa, 8. 3. (PAT) Z inicjatywy Zarządu Głównego Polskiej Macierzy Szkolnej odbyło się dnia 3 marca 1939 r. zebranie delegatów organizacyj społecznych z udziałem przedstawicieli władz rządowych i samorządowych w sprawie organizacji zbiórki Daru Narodowego 3 Maja w roku bieżącym.

Zebranie otworzył p. Wład. Sołtan, prezes Zarządu Głównego Polskiej Macierzy Szkolnej.

Działalność oświatową Macierzy i zamierzenia na najbliższy rok zobrazował w krótkim referacie p. dyr. Józef Stemler.

Macierz Szkolna obecnie utrzymuje na Ziemiach Wschodnich: 304 szkół powszechnych, 10 szkół średnich, 32 szkół zawodowych, 254 kursów dla przedpoborowych, 33 burs i ochron, 2.032 biblioteki.

Placówki te udało się Zarządowi Głównemu Polskiej Macierzy Szkolnej utrzymać dzięki ofiarnej pomocy społeczeństwa, które, organizując się co roku w komitetach zbiórkowych, stwierdza tym samym, że prace prowadzone przez Macierz są powszechnie doceniane.

Ważnym czynnikiem pracy oświatowej są „Domy oświatowe", w których mieszczą się biblioteki, szkoły, przedszkola i kursy dla przedpoborowych, oraz odbywają się zajęcia świetlicowe dla dzieci, zebrania dla starszych, kursy zawodowe itp.

Na Wołyniu jest przeszło 200.000 osób pochodzenia polskiego, które obecnie wracają do polskości, przechodząc masowo na katolicyzm.

Wielkie zadania mają przy tym „Domy oświatowe", które przeciwdziałają ujemnemu wpływowi szkoły utrakwistycznej i wychowują dzieci w atmosferze czysto polskiej.

Obecnie Polska Macierz Szkolna posiada 26 „Domów oświatowych", a w najbliższym czasie cyfra ta powiększyć się musi znacznie. Fundusze z tegorocznej zbiórki będą przeznaczone głównie na zakładanie tych ważnych placówek.

———

Rejonowa konferencja nauczycielska w Samborze

Sambor, 8. 3. (PAT) Staraniem Międzyszkolnej Komisji Porozumiewawczej w Samborze, w skład której wchodzą dyrektorzy miejscowych szkół, odbyła się rejonowa konferencja nauczycieli wszystkich szkół państwowych i prywatnych zarówno średnich, jak i powszechnych, przy współudziale przedstawicieli miejscowego społeczeństwa oraz delegatów władz i urzędów.

Referat na temat obyczajności i ideowości dorastającej młodzieży wygłosił dyr. II Gimn. Państw. Robert Plocek.

Na konferencję przybył ze Lwowa kurator Okr. Szkolnego dr Tadeusz Kupczyński, nacz. Ziemnowicz i wizytator Wowtoń.

Warunki uzyskania kredytu

na zakup siewników rzędowych

Warszawa, 8. 3. (Tel. wł. — l. r.) Przy użyciu siewnika rzędowego gospodarstwo wiejskie zyskuje poważne oszczędności, bowiem zasiewa nie tylko mniej ziarna niż przy siewie ręcznym, ale otrzymuje także lepszy plon. Kółko rolnicze lub rolnik, który pragnie po zniżonej cenie nabyć siewnik na kredyt, powinien uzyskać w Izbie rolniczej specjalne zaświadczenie. Po zaświadczenia takie należy się zgłosić do najbliższej terenowo instytucji kredytowej, którą jest Komunalna Kasa lub Spółdzielnia i ta udzielić może kredytu na wykupno siewnika. Kredyt ten wynosi 3/4 ceny siewnika, a spłacany jest w ciągu od 1—2 i pół lat, przy czym oprocentowany jest w wysokości 4 proc. w stosunku rocznym.

Instytucja udzielająca kredytu skierowuje rolnika do odpowiedniego syndykatu lub spółdzielni rolniczo-handlowej, skąd rolnik otrzymuje siewnik po dopłaceniu reszty należności. W ten sposób rolnik otrzymuje siewnik pokrywając gotówką tylko 1/4 jego ceny. Jak nas informują, środków do udzielania kredytów dostarcza instytucjom terenowym Bank Rolny.

Obrady krakowskich ludowców

Jak się dowiaduje Ag. Kabel, w tych dniach odbyło się w Krakowie pod przewodnictwem prezesa Gruszki posiedzenie kilkudziesięciu działaczy z terenu całej Małopolski. Przedmiotem obrad były sprawy organizacyjne i polityczne.

WIELKIE DNI STOLICY PIOTROWEJ

W niedzielę odbędzie się uroczysta koronacja Piusa XII

Wszystkie dzwony kościelne Wiecznego Miasta oznajmią moment koronacji Ojca Świętego, która się odbędzie dnia 12 marca w bazylice św. Piotra. Uroczystość będzie trwała od godziny 11-tej do południa i przez całą godzinę nie ustanie bicie dzwonów rzymskich. Tego samego dnia dziękczynne Te Deum zostanie odśpiewane we wszystkich świątyniach stolicy apostolskiej.

Ceremonia koronacji składa się z dwóch zasadniczych obrzędów: pierwszym jest Msza św. pontyfikalna, którą odprawia Ojciec Święty, drugi stanowi właściwy ceremoniał koronacji. — Aby umożliwić wielkim rzeszom, nie mogącym się pomieścić w bazylice — asystowanie przy koronacji, uroczystość postanowiono zgodnie z tradycją przenieść do sali błogosławieństw, przed loggię papieską, z której Pius XII po raz pierwszy błogosławił tłumowi.

Dzięki temu, nieprzeliczone rzesze wiernych, zgromadzone na placu św. Piotra i w ulicy Pojednania, aż do Tybru, będą świadkami włożenia tiary na skronie Piusa XII.

W dniu jutrzejszym przybędzie do Rzymu podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, hr. Jan Szembek, który będzie reprezentował Prezydenta Rzeczypospolitej podczas uroczystości koronacji Papieża.

„JEDEN Z WAS BEDZIE PAPIEŻEM...“

Ludność Rzymu przyjęła z radością wybór kardynała Pacelli'ego. Wszystkie wrażenia, zebrane od momentu ukazania się Papieża w loggii św. Piotra, dowodzą ogromnej popularności Jego osoby w Rzymie. Portier hotelowy, konduktor w tramwaju, czy sprzedawca gazet, wszyscy wyrażają radosną dumę z posiadania na tronie papieża rzymianina jak oni, i opowiadają mnóstwo anegdotek z życia Ojca Świętego i Jego rodziny, która długo zamieszkiwała w Rzymie. Pius XII urodził się, jak wiadomo, w Rzymie i tutaj spędził większą część życia. Wiele osób powierza prasie wspomnienia z młodości Papieża, mnóstwo epizodów z okresu Jego studiów uniwersyteckich.

Profesor Carusi, który wykładał prawo rzymskie w Uniwersytecie, w którym Pius XII studiował trzy lata i gdzie złożył doktorat teologii, mówi ze wzruszeniem o swoim dawnym uczniu. Wspomina, że młody Eugenio Pacelli i jego kolega, Frederico Tedeschini byli najzdolniejszymi uczniami. Zatrzymawszy się pewnego dnia po wykładach przy grupie dyskutujących studentów, profesor zainteresował się tematem i formą dyskusji. Młodzi ludzie rozprawiali na temat pewnej kwestii religijnej, co do której Eugenio Pacelli i Frederico Tedeschini byli odmiennego zdania. Przeprowadzali swoje tezy z taką swadą i taką erudycją, że profesor zawołał: „Brawo! Kto wie, może jeden z was zostanie kiedyś papieżem!“

DRAMAT HISTORYCZNY RAMPOLLI

W collegium Capranica, znanym seminarium rzymskim, w którym młody Eugeniusz Pacelli również spędził kilka lat, przechowało się również wiele anegdot o obecnym Piusie XII. Młody Pacelli odznaczał się wyjątkowym darem pamięci, który pozwalał recytować po dwukrotnym przeczytaniu bez pomyłki teksty, których opanowanie kosztowało jego kolegów wiele godzin pracy. Z tej przyczyny powierzano młodemu Pacelli'emu najtrudniejsze i najdłuższe role w koleżeńskim teatrze amatorskim. Między innymi kazano mu odegrać rolę bohatera w dramacie historycznym, którego autorem był jeden ze starszych kolegów, Rampolla, późniejszy sekretarz stanu Leona XIII.

ARCYBISKUP RZYMU

Prawdopodobnie dnia 19 marca Pius XII odbędzie uroczystą wizytę w charakterze arcybiskupa rzymskiego w bazylice św. Jana Laterańskiego, która jest, jak wiadomo, katedrą Wiecznego Miasta.

Ojcu Świętemu będzie towarzyszył orszak oficjalny. Dla wyjazdów liturgicznych Papieża przygotowuje się specjalny samochód, w którym zostanie umieszczony nieduży pozłacany tron. Samochód będzie poprzedzała gwardia papieska na koniach i wojskowa orkiestra watykańska.

Pius XII pracował dotychczas w apartamencie, który zajmował w charakterze sekretarza stanu Piusa XI. — Z końcem bieżącego tygodnia zainstaluje się w apartamentach drugiego piętra pałacu watykańskiego.

ZE SPORTU

Przed meczem bokserskim z Finlandią

Najbliższa niedziela, 12 bm. przyniesie wydarzenia bokserskie dużej miary.

Pierwsza nasza reprezentacja walczy we Lwowie z Finlandią, a druga z Łotwą w Rydze. O ile pierwszy mecz nosi z jednej strony charakter prestiżowy — z drugiej propagandy pięściarstwa we Lwowie, to spotkanie na Łotwie jest dla nas zaledwie fragmentem i zaciekawia tylko z punktu widzenia egzaminu naszych młodych rezerw.

Na meczu z Finlandią zostanie dokonana tylko jedna próba — Łukowski ma zdawać „maturę reprezentacyjną“. Debiut ten jest dla nas ważny ze względu na zastraszający brak w Polsce zawodników w wadze ciężkiej. Piłat już nie ma ochoty — a zatem i serca do walki i trudno liczyć na niego w przyszłości. Dlatego może start Łukowskiego będzie najciekawszym momentem tego meczu. Musimy odrazu przestrzec, że na tym pięściarzu pomorskim nie należy budować zamków na lodzie. Wiemy wszyscy, że nie jest on żadną rewelacją, że jeszcze dużo mu brakuje do prawdziwej klasy.

Wszyscy inni pięściarze, którzy wystąpią przeciw Finlandii — to starzy wypróbowani zawodnicy.

Na wynik meczu oczekujemy z optymizmem. Ubiegłego roku w marcu w Helsinkach pokonaliśmy Finów 10:6, oddając nasze atutowe punkty w wadze półśredniej, gdyż Kolczyński wówczas nie mógł jechać z powodu kontuzji ręki. Wasiak przegrał przez k. o. ze stosunkowo słabym zawodnikiem, z którym Kolczyński przypuszczalnie skończył by walkę przed upływem terminu.

Przegrał w Finlandii Kajnar — z bokserem, który nie mógłby być niebezpieczny ani dla Kowalskiego, ani Woźniakiewicza. Wreszcie niezbyt sprawiedliwie przyznano zwycięstwo Suhonenowi nad Pisarskim. Pisarski prowadził przez dwie rundy i dopiero w trzeciej Fin zawadził go w szczękę przy wyjściu ze zwarcia. Łodzianin załamał się na chwilę, co wystarczyło, aby sędziowie uznali go za pokonanego.

Wspomnimy jeszcze, że Sobkowiak w wadze muszej miał trudności z Oli Lehtinenem — najlepszym technikiem fińskim. Walka wówczas była bardzo wyrównana.

W sumie więc Finów nie należy lekceważyć. Ostatnio poczynili oni bardzo znaczne postępy, pięściarstwo zaczyna w Finlandii ogarniać masy i jednocześnie winduje się ku szczytom. Finowie wzorują się najwidoczniej na Niemcach i Polakach i starają się o dobre oszlifowanie techniczne swych zawodników, ale jednocześnie uważają za czynniki niezbędne w boksie: dobrą kondycję i silny cios.

Trzeba jeszcze podkreślić pewna charakterystyczną cechę pięściarstwa fińskiego. Wszyscy sędziowie fińscy są niezwykle wrażliwi na faule i trzymanie. Najmniejsze przewinienia na ringu są surowo karane przez arbitrów. Finowie walczą jak dżentelmeni, o czym powinni pamiętać nasi bokserzy. Pobijmy Finów nie tylko na ringu, ale jednocześnie postarajmy się skutecznie rywalizować z nimi w dżentelmeństwie!

* * *

Finlandzki Związek Bokserski ustalił skład drużyny reprezentacyjnej, która walczyć będzie w niedzielę, 12 bm. we Lwowie przeciwko Polsce. Skład reprezentacji Finlandii przedstawia się następująco:

Waga musza — O. Lehtinen; kogucia — Huuskonen; piórkowa — Salminen; lekka — A. Lehtinen; półśrednia — Rossi; średnia — Suhonen; półciężka — Forss; ciężka — Karppinen.

Drużyna fińska przyjedzie do Polski w czwartek lub piątek samolotem z Helsinek.

* * *

Lwowski okręg bokserski czyni ostatnie przygotowania do pierwszego międzypaństwowego meczu bokserskiego Polska—Finlandia.

Na mecz zorganizowano szereg pociągów popularnych z wszystkich większych ośrodków Małopolski i Wołynia.

Zawody zostaną rozegrane w wielkim pawilonie samochodowym na terenie Targów Wschodnich. Obecnie okręg lwowski przeprowadza niezbędne rekonstrukcje pawilonu, dzięki którym widownia będzie w stanie pomieścić około 5.000 publiczności.

Skład przeciwko Finlandii został w ostatniej chwili zmieniony przez PZB. i przedstawiać się będzie następująco:

Rotholc, Koziołek, Czortek, Kowalski, Kolczyński, Pisarski, Szymura, Łukowski.

Mecz rozpoczyna się o godz. 18-tej, drużyna polska przybędzie do Lwowa w sobotę.

O MISTRZOSTWO POLSKI W KOSZYKÓWCE MĘSKIEJ

W sobotę i niedzielę rozpoczną się międzygrupowe rozgrywki w koszykówce męskiej o mistrzostwo Polski. Program rozgrywek notujemy:

W Warszawie (Akademia W. F.) w sobotę o godz. 19: KPW. Wilno — mistrz Polesia, a w niedzielę o 10 rano KPW. Wilno — Polonia i o godz. 18-tej Polonia — Mistrz Polesia.

W Krakowie walczyć będą drużyny: częstochowska Brygada, KPW. Katowice i Cracovia.

We Lwowie mistrz Lublina, krakowska Wiska i lwowski AZS.

W Poznaniu KPW. Poznań, WKS. Grodno i mistrz Pomorza.

Finały odbędą się w Warszawie 24 i 26 bm. Zwycięskie drużyny wymienionych 4 grup zakwalifikują się do finału.

ADAM LENKIEWICZ

Czy fotografika jest sztuką?

W odpowiedzi p. W. Śledzińskiemu i p. J. Kilian-Stanisławskiej

Żałuję bardzo, że polemika z p. Śledzińskim przybrała formy nie takie, jakie powinna mieć poważna dyskusja.

Poważna dyskusja tylko wtedy ma miejsce, gdy obu dyskutującym przyświeca jako cel dojście do prawdy.

Na artykuł Władysława Śledzińskiego pt. „Gdy obiektyw rywalizuje z malarzem“ odpowiadam tylko ze względu na samo zagadnienie.

Artykuł p. Ś. jest niestety nowym przykładem małego poczucia odpowiedzialności za to, co pisze.

Zaraz na początku muszę przede wszystkim sprostować pewne twierdzenia p. Ś. Ta „potężna armata“, jak określa mój artykuł, nie była przecie skierowana wyłącznie przeciwko niemu, bo artykuł nie był poświęcony w całości polemice. Tą stroną zająłem się tylko w części artykułu i to mniejszej. Chodziło mi przede wszystkim o odpowiedź na pytanie, czy fotografika jest sztuką, i temu poświęciłem większą część mego artykułu. Na pytanie to odpowiedziałem i starałem się moje twierdzenie uzasadnić, przy czym najważniejszym argumentem było dla mnie stwierdzenie faktu, że środki fotograficzne pozwalają na wypowiadanie się indywidualne i dlatego mogą być użyte do twórczości artystycznej. P. Ś. pomija to zupełnie i cytuje moje słowa „że malarstwo jest sztuką, z którą trudno równać się fotografice“. Tak, tego nie zaprzeczam i jeśli będziemy ustalali jakąś hierarchię sztuk, to napewno malarstwo znajdzie się na wyższym miejscu, ale tu chodziło przecież o to, czy fotografikę „można w ogóle zaliczać do sztuki“. Otóż starałem się dowieść, że można i tego zupełnie, nawet nie próbuje zbijać p. Ś. w swoim artykule. Z drugiej strony, jeśli idzie o porównanie, to dla mnie nie ulega wątpliwości, że większą wartość ma dobre dzieło fotograficzne, niż nędzny kicz malarski, choćby wykonany pędzlem i farbą olejną na płótnie.

Pan Ś. zrozumie, że chodziło mi o dwie rzeczy, t. j. o ustalenie pojęcia fotografiki w sposób jasny i nie budzący wątpliwości, a po drugie zwrócenie uwagi na często spotykany dziś sposób nieodpowiedzialnego pisania artykułów i omawiania rozmaitych zagadnień, który uważam istotnie za smutne signum temporis. Objawia się to nie tylko tym, że są tacy, którzy tak piszą, ale i tym, że to przechodzi jakoś bez echa, jakoś — zupełnie bezkarnie.

Autor myli się, twierdząc, że obiektyw aparatu może idealnie odtwarzać rzeczywistość niż najlepszy malarz-naturalista. Myli się, bo odtwarzanie rzeczywistości przez aparat fotograficzny jest dalekie od ideału, i lepiej to może zrobić malarz naturalista, gdy odda i wszystkie szczegóły i barwy i całą skalę walorów tonalnych, którą tak trudno uzyskać fotografii.

Pan Ś. zarzuca mi „niedopuszczalne chwyty“ w polemice, popełniając właśnie sam rzecz niedopuszczalną w polemice. Pisze tak, jakobym zacytował błędnie i to świadomie coś, czego on wcale nie powiedział. Niechże zaglądnie do mego artykułu, a przekona się, że cudzysłowy są w miejscu właściwym i zamykają dokładnie tylko jego słowa. Z tych słów wynika — zdaniem moim — że źródłem dzieła sztuki jest „konflikt emocjonalny“ itd. Więc to jest moja interpretacja i to mi wolno. Wolno autorowi nie godzić się na taką interpretację, ale nie wolno zarzucać mi fałszowania jego tekstu, bo tego nie zrobiłem. Zobaczmy jednak, co z tego wynikło? Oto pan Ś. twierdzi, że nic podobnego nie mógłby napisać, bo wie, że źródłem dzieła sztuki były dla Schillera zgniłe jabłka, dla Balzaca: noc, czarna kawa i honoraria, a dla Perzyńskiego: dym z papierosów. Zdumiewające jak można wygłaszać tego rodzaju przekonania. Przecież te rzeczy mogły chyba stwarzać pewne warunki ułatwiające powstawanie dzieła sztuki.

Na szczęście nie trzeba tak bardzo brać na serio tego co pisze pan Ś. Tu napisał tak, a kilkanaście wierszy dalej coś innego, co w zupełności potwierdza moją interpretację jego słów. Pisze bowiem tak: „Czy stan wzmożonych a sprzecznych ze sobą uczuć albo wzruszeń“ — zgodził się, że to jest właśnie konflikt emocjonalny — „jest konieczny do powstawania dzieła sztuki i czy jest jedynym źródłem twórczości artystycznej. Mnie się zdaje, że tak, że artysta musi głęboko przeżywać swoje dzieło itd.“. A więc przecież z jego słów wynika, że konflikt emocjonalny jest źródłem dzieła sztuki. Niechże pan Ś. zechce mnie zrozumieć. Ja wcale nie przeczę, że artysta musi przeżywać swoje dzieło. Wiem i o tym, że „im więcej pasji wkłada w utwór, tym większą ów utwór przedstawia wartość“, ale wiem także, że i fotografik może głęboko przeżywać swoje dzieło i wkładać weń bardzo wiele pasji.

DOBRO SPRAWY CZY ROZGRYWKA POLITYCZNA?

Biuletyn Twa Rozwoju Ziem Wschodnich w numerze z dnia 3 bm. zamieszcza następujący artykuł:

Towarzystwo Rozwoju Ziem Wschodnich, w trosce o rozwój polskości na terytorium Małopolski Wschodniej, przedłożyło Rządowi Rzeczypospolitej w dniu 23 stycznia br. memoriał, obrazujący obecny stan rzeczy na tym terenie i precyzujący najpilniejsze jego potrzeby.

Rozumiejąc, że rozwój polskości na tym terenie jest istotnie i głęboko związany z rozwojem Kościoła rzymsko-katolickiego, stanowiącego prawdziwe dobro duchowe ludności polskiej — Towarzystwo Rozwoju Ziem Wschodnich **zwróciło w swoim materiale uwagę na niedostateczny postęp organizacji placówek tego Kościoła w Małopolsce Wschodniej, co jest jedną z przyczyn upośledzenia ludności polskiej.**

To nasze stanowisko spotkało się ze strony pewnego organu prasowego we Lwowie z krytyką **sformułowaną w sposób zupełnie nie poważny, a zarazem złośliwy i utrzymany w formie niedopuszczalnej.** Sprawą tą dlatego tylko zajmujemy się, że autorem artykułu jest osoba duchowna, znana na terenie Lwowa.

Artykuł powyższy pragnie zagadnienia najbardziej istotne i pilne dla ludności polskiej w Małopolsce Wschodniej, a zarazem, wymagające zespolenia wysiłków i zgodnej pracy całego społeczeństwa i władz państwowych — **zepchnąć na platformę politycznej rozgrywki.**

Towarzystwo Rozwoju Ziem Wschodnich, które skupia w swym szeregu obywateli dla pracy państwowo-narodowej na Ziemiach Wschodnich — dalekiej od wszelkich politycznych tendencyj — występując do Rządu z memoriałem, przedstawiającym swe stanowisko **miało za sobą, tak — głęboką i objektywną znajomość sytuacji, oraz kilkuletnią stałą współpracę z czynnikami kościelnymi, jak — konkretne i poważne dokonania w pracy nad budową dziesiątków świątyń rzymsko-katolickich na terenie Małopolski Wschodniej.**

Atak skierowany przeciw Towarzystwu Rozwoju Ziem Wschodnich w wymienionym organie — odeprzeć musimy w sposób jak najbardziej stanowczy, jako działanie, którego istotnym celem może być tylko chęć zamącenia opinii publicznej, co w konsekwencji swojej może przyczynić się do **utrudnienia wysiłków, podejmowanych na terenie Małopolski Wschodniej** dla rozbudowy placówek Kościoła rzymsko-katolickiego.

Opowieści myśliwskie z puszcz polskich i syberyjskich

Ukazała się książka Włodzimierza Korsaka p. „Leśne Ognisko". Zawiera ona kilkanaście opowiadań myśliwskich z puszcz polskich i syberyjskich. Pisana stylem jasnym i pięknym, wprowadza czytelnika w świat puszczy i ludzi puszczy. Z całego cyklu przebija znajomość i miłość przyrody, a poszczególne utwory noszą charakter wspomnień myśliwca i przyrodnika. — Do najładniejszych opisów należą poza nowelą wstępną „Echa prawieków" — „Słoneczna pieśń", „Jezioro", „Iskra w mrokach". Całość zainteresuje zapewne wszystkich miłośników przyrody, jej pierwotnych i egzotycznych przejawów.

Katechizm i pałka

Spóźnione rady „Czasu"

Poruszona przez nas sprawa bandytyzmu na wyższych uczelniach we Lwowie odbiła się głośnym echem w prasie. Szereg pism codziennych poruszyło sprawy młodzieżowe, prawie wszystkie potępiły objawy zdziczenia i anarchii, a kilka dzienników miało cywilną odwagę wskazać na środowisko moralnych i faktycznych sprawców uniwersyteckich awantur.

W powodzi artykułów prasowych, w ogniu zaciętej polemiki, powoli krystalizuje się stan faktyczny i utrwala powszechne przekonanie, że sytuacja na wyższych uczelniach wymaga szybkich i gruntownych reform. W akcji uzdrowienia życia na wyższych uczelniach nie brak jednak pewnych momentów hamujących, pewnych czynników, które widząc, że uwagi odwrócić już nie można, starają się skierować ją na inne, rzekomo istotne i najważniejsze tory.

Takiej roli podjął się m. in. i „Czas", poświęcając we wczorajszym numerze artykuł wstępny sprawom młodzieżowym. „Czas" przyznaje, że na wyższych uczelniach jest źle, pisząc:

„Jesteśmy przestraszeni objawami bandytyzmu na terenie wyższych uczelni. Ale czy wyższe uczelnie stanowią pod tym względem jakiś wyjątek? Czy w innych dziedzinach, a więc w życiu politycznym, społecznym, w naszym nieraz najbliższym otoczeniu, z którym zmuszeni jesteśmy się stykać, na ulicy, przez którą codzień przechodzimy, w szkołach średnich, do których posyłamy nasze dzieci, nie dzieje się akurat to samo?"

„Czas" jednak albo się myli, albo świadomie usiłuje wprowadzić opinię publiczną w błąd, zestawiając wyższe uczelnie z „innymi dziedzinami", m. in. z życiem codziennym, czyli, powiedzmy sobie otwarcie, z życiem ulicy. Czyżby — zdaniem „Czasu" — wyższe uczelnie nie miały charakteru innego? Czy wyższe uczelnie mają być tylko jednym odcinkiem życia, równorzędnym z ulicą, a życie studenckie równorzędne z życiem przedmiejskich apaszów?

Nie! — panowie. Są może pewne sfery, które chciałyby tak rozumować, są niewątpliwie pewne koła, które apaszowskie metody wprowadzają na uniwersytet, — jednak uczelnie mimo wszystko m u s z ą pozostać przybytkami nauki.

Po tak „trafnej" diagnozie niepokojących objawów na uczelniach „Czas" zastanawia się nad powodami i pisze:

„Skąd się wziął ten zastraszający objaw? Jego źródło równa się lekarstwu, które niektórzy na wyższych uczelniach pragną zastosować. Jest nim kult siły. Przeciwnicy autonomii wyższych uczelni nie wierzą, by na terenie szkół akademickich porządek mógł być utrzymany przy pomocy innych środków, jak siła. Jest to charakterystyczne dla naszej epoki...

I my się dziwimy, że wśród ogólnej deprawacji i demoralizacji, wśród najgorszych przykładów, idących z góry, odwoływanie się do honoru akademika nie odnosi pożądanego skutku. Oczywiście, że nie odnosi, bo tego akademika nikt nie nauczył, co to w ogóle znaczy słowo honor".

Słusznie. Sztaby partyjne, które wychowują sprawców napadów i awantur, uczą całkiem co innego.

„Czas" proponuje, — jako środek zaradczy a zarazem jedyny, krzewienie wśród młodzieży i w ogóle w życiu, zasad moralności.

„Od tych prostych prawd — pisze „Czas" — o których poucza katechizm, należy więc zacząć. To będzie droga jedynie skuteczna".

Radom tym nie można odmówić pewnej dozy słuszności. Szkoda tylko, że „Czas" nie wysunął tej rady conajmniej kilka lat przed tym. Dziś to nie jest bynajmniej droga „jedynie skuteczna". Drogą skuteczną mogą być jedynie gruntowne i radykalne reformy, które uniemożliwią hodowanie bandytyzmu za parawanem eksterytorialności. Na to się muszą zgodzić i apostołowie z „Czasu", jeśli chcą, by ich, idących z katechizmem w ręku, nie uderzono pałką w łeb bezpośrednio po przekroczeniu bramy uniwersytetu.

W całej wsi nie było... stołu

Z jakimi trudnościami walczą lekarze

Nowy Sącz, w lutym

Podhale. Karpacka kraina stwarza specyficzny charakter trudności komunikacyjnych. Drogi strome i kręte, śliskie, wijące się nad urwiskami, są przeszkodami trudnymi do pokonywania. W krainie tej pomoc lekarska i transport chorych połączone są z wysiłkiem, o którym na nizinach nawet się nie śni.

Cyfry mówią. Trudno się więc dziwić, że koszt przejazdu chorych do lekarzy, lekarzy do chorych (poza własnymi środkami lokomocji) wynosił za rok ubiegły 17.868 złotych, a przejazdy chorych do szpitali 19.384 złotych, stanowiąc mniej więcej 16 do 20 proc. sum, wydatkowanych na koszta leczenia szpitalnego (258.537 złotych), czy opiekę lekarską (203.696 złotych). W roku sprawozdawczym wzrastało wybitnie na całym terenie zatrudnienie, przez co liczba ubezpieczonych zwiększyła się prawie o sześć tysięcy członków. Pośpieszne prace przy olbrzymiej zaporze i zakładzie wodno-elektrycznym w Rożnowie na Dunajcu, regulacja rzek i potoków górskich, przełożenie dróg, poprawa koniunktury w przemyśle i górnictwie — to przyczyny wzrostu liczby zatrudnionych. Niemniej wzrosły bardzo świadczenia Ubezpieczalni (leczenie na koszt ZUS wzrosło o prawie 20 tysięcy złotych w stosunku do r. 1932), na co złożyły się liczne ciężkie wypadki przy pracy, szczególnie w Rożnowie, pociągające za sobą poważne koszty przewozu chorych i długoterminowe świadczenia. 28 lekarzy udzieliło w roku ubiegłym 158.853 porad lekarskich, z czego w domu chorego 6895. Specjaliści (okulista, ortopedysta, ginekolog, chirurg itd.) — 9.876 porad i zabiegów, z czego w domu chorego 31. Niewielka cyfra ta wymaga specjalnego wyjaśnienia: 31 zabiegów położniczych odbyło się w niezmiernie ciężkich warunkach, jak na przykład zdarzyło się, że lekarz nie mógł dokonać operacji ginekologicznej, bo ani w domu położnicy, ani w całej wsi nie było... stołu. Ponieważ każda chwila groziła śmiercią, zabieg wykonano na zaimprowizowanym stole, sporządzonym z wyważonych drzwi, walcząc z wdzierającą się do mieszkania wichurą. W tym celu otwór wejściowy zasłonięto kocami, trzymanymi przez kilku ludzi.

W podobnych warunkach przeprowadzony zabieg staje się dla lekarza ciężkim przeżyciem i dlatego wolą oni skierować zawczasu ubezpieczonych do szpitali (w Nowym Sączu, Gorlicach, Jaśle, Krośnie, Tarnowie, Nowym Targu, oraz szpitali św. Łazarza i im. Narutowicza, czy klinik w Krakowie). Ogółem skierowano do szpitali w roku ubiegłym 2197 osób, do sanatoriów 180. W tymże czasie gabinety w centrali wykonały 11.788 zabiegów fizykalnych, prześwietleń i zdjęć roentgenem 160 i wiele innych. Leków wydano 179.431, z tego w aptekach obcych 43.320.

Profilaktyka pochłonęła sumę 68.269 zł.

Warto podkreślić, że borykając się z tak poważnymi trudnościami terenowymi, przy równoczesnym rozszerzeniu agend leczniczych, Ubezpieczalnia w Nowym Sączu, zaliczająca się do mniejszych (liczba ubezpieczonych 26.341), na konta administracyjne wydatkowała niecałe 10 proc. przypisu.

Troska o dziecko. Niezależnie od ustawowych świadczeń dla ubezpieczonych i ich rodzin, nowosądecka Ubezpieczalnia w granicach swego budżetu przewidziała pewną sumę na ogólno-społeczną akcję niesienia pomocy (szczególnie w okresie zimowym) najbiedniejszym rodzinom. W roku 1938 Ubezpieczalnia rozszerzyła akcję profilaktyczną, przeznaczając na ten cel kwotę 9.000 złotych, którą rozdzielono między 30 instytucji zajmujących się dożywianiem biednych dzieci. Ponad 1500 dzieci otrzymuje w szkołach, bądź w zorganizowanych kuchniach codziennie ciepłą pożywną strawę. Dalszymi 9.200 złotymi Ubezpieczalnia subwencjonowała miejskie i powiatowe Komitety Pomocy Dzieciom i Młodzieży w Nowym Sączu, Jaśle, Gorlicach i Limanowej. Ponad 30 instytucji (jak szkoły, ochronki, ZPOK., żłóbki i Ośrodki Zdrowia) obdzielono tranem w porcjach średnio 25—35 do 150 kilogramów. Ogółem wydano bezpłatnie 1000 kilogramów tranu. Poza tym 15 młodocianych ubezpieczonych wysłano na zimowy obóz wypoczynkowy. Podobna akcja realizowana jest przez Ubezpieczalnię i w roku bieżącym. W trosce o zapewnienie najmniejszemu obywatelowi spędzania miesięcy letnich w najkorzystniejszych warunkach wiosną rozpocznie się budowa nowoczesnego domu wypoczynkowego w Mszanie Dolnej. W przepięknej tej okolicy o wybitnie zdrowym powietrzu, wśród sosnowych lasów corocznie będzie wypoczywać kilkaset dzieci, by nabrać sił, radości do dalszej nauki w ciężkich warunkach życiowych, by okrasić rumieńcem blade, wymizerowane twarze.

R. B.

Reportaż

Henryk siedział przygnębiony. Myśli zwijały się w ciasny kłąb w czaszce, czuł dziwny ucisk w tyle głowy, słowa nie chciały spływać na papier w gładkim, karnym szeregu. Miał ciekawy i interesujący materiał do reportażu.

— „A przecież pojutrze imieniny Helenki — myślał ze smutkiem — obiecałem jej tak dawno tę śliczną torebkę, a tu wcale nie mogę pisać i nie dostanę forsy".

Ścisnął rękoma skronie. Przyniosło mu to chwilową ulgę, ale uporczywy ból głowy tłumił w dalszym ciągu zdolność pisania. W uszach brzęczał nieznośny stukot maszyny do pisania, którego wspomnienie wyniósł z całonocnego posiedzenia w redakcji.

— „Muszę się czemś otrzeźwić, ale czarnej kawy nie ma w domu, a do cukierni za dużo czasu zejdzie". — W tym poczuł na ramieniu miękki dotyk ręki.

— „Nad czym tak się męczysz kochanie — pytał drogi głos, głos Helenki — widzę, że cię głowa boli".

— „O tak! — położył jej rękę na swojej głowie — nie mogę wcale pisać — skarżył się".

— „No, no wstydź się i ty dziennikarz nie wiesz jaka jest na to rada. A ja mam przy sobie „KOGUTKA" Gąseckiego. — Acha! — rzekła, drocząc się i śmiejąc".

— „No, ty zawsze jesteś cudowna. No to daj tego „KOGUTKA". — Ale wiesz, to pierwszorzędne opakowanie. A widzisz przypominam sobie. Czytałem gdzieś, że obecnie proszki p. f. „Kogutek" Gąseckiego wychodzą z fabryki w nowym opakowaniu higienicznym, fabrykacja i pakowanie odbywa się bez pomocy rąk — i ty mi zarzucasz, że nie pamiętam".

— „Tak! pamiętałeś, ale teoretycznie, ale jak co do czego, to zawsze żona cię musi ratować, niepoczciwy zapominalski. No, weźże już ten proszek!".

Ucałowali się serdecznie. A po kilku minutach pióro Henryka mknęło z myślami w zawody, tworząc ciekawy reportaż.

— „No i forsa będzie na torebkę dla Helenki"... — pomyślał — z satysfakcją dążąc do redakcji z gotowym reportażem.

(—) H. WĘGLIŃSKA, tel. 213-30.

DZIEŃ

9 marca — **Czwartek**

Franciszki

Jutro: Cypriana

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W Redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym.-kat. — WYŁĄCZNIE od godziny 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

TEATR WIELKI:

Czwartek, 7.30 wiecz. „Ptasznik z Tyrolu" — operetka.

Piątek, 7.30 wiecz. „Ptasznik z Tyrolu".

Sobota, 7.30 wiecz. „Ptasznik z Tyrolu".

Niedziela, 12 w poł. Koncert symfoniczny, 3.30 popoł. „Ptasznik z Tyrolu", 7.30 wiecz. „To więcej niż miłość".

TEATR ROZMAITOŚCI:

Czwartek, 7.30 wiecz. „Cyrulik Warsz".

Piątek, 7.30 wiecz. „Cyrulik Warsz.".

Sobota, 7.30 „Cyrulik Warsz.".

Niedziela, 2.30 popoł. „Jan", 5.15 wiecz. „Cyrulik Warsz", 8.15 „Cyrulik Warsz.".

KINOTEATRY:

ADRIA: Gdy kwitną bzy, oraz Czworaczki.
APOLLO: Królowa lodu.
ATLANTIC: Patrol bohaterów.
BAJKA: Huragan.
BAŁTYK: Marco Polo.
CASINO: Trzech przyjaciół.
CHIMERA: Niebieski lis.
EMPIRE: Skradzione Życie.
EUROPA: Zaza.
GLORIA: Ostatni pociąg z oblężonego miasta i Dama na dwa tygodnie.
GRAŻYNA: Ostatnia brygada.
KOPERNIK: Gibraltar.
MARYSIEŃKA: List do matki.
METRO: W ogniu pocisków.
MIRAŻ: Tygrys Esznapuru oraz Indyjski grobowiec.
MUZA: Królewna Śnieżka.
PALACE: Suez.
PAX: W sieci wywiadu i Ucieczka ku szczęściu.
RAJ: Pod fałszywym oskarżeniem.
RIALTO: Chicago.
ROXY: Serce moje należy do ciebie.
STYLOWY: Konflikt i rewia z Grodnickim.
ŚWIATOWID: Hotel w Tyrolu, oraz Tajemnicze promienie.
ŚWIT: Władca Kalifornii.
TON: Cyganka oraz Bolloo.
UCIECHA: Śmiertelni wrogowie i rewia.

FOTOPLASTIKON — plac Mariacki 5, Abisynia.

TEATR

— PREMIERA OPERETKI „PTASZNIK Z TYROLU". Dziś i jutro o 19.30 w warszawskiej operetce „Ptasznik z Tyrolu" wystąpią znakomici śpiewacy: M. Karwowska, J. Popławski, I. Grywiczówna, K. Petecki, C. Wołowska-Celińska. Operetka w ciekawej reżyserii Tadeusza Wołowskiego i pod batutą J. Sillicha wzbudziła ogólne zainteresowanie. Baletmistrz Fortunato.

— KONCERT SYMFONICZNY W TEATRZE W. W niedzielę o 12-tej w południe wystąpi doskonały pianista W. Małcużyński. Orkiestrą Filharmonii dyrygować będzie K. Hardulak. Ceny popularne. IV.

— TEATR ROZM. „CYRULIK WARSZAWSKI". Jeszcze tylko kilka dni publiczność lwowska będzie miała możność oglądania nadzwyczaj wesołego programu Jarosy'ego — „Ktoś z nas zwariował". Udział całego zespołu.

— TEATR W. PREMIERA „MASKARADY" Iwaszkiewicza. Na dzień 16-go bm. Teatr W. przygotowuje premierę „Maskarady". Sztukę reżyseruje znany publiczności lwowskiej reżyser teatrów stołecznych E. Wierciński. Bogata wystawa, reżyseria, kostiumy już wzbudzają wielkie zainteresowanie sztuką.

RADIO

— O WZNOWIENIE HEJNAŁU WE LWOWIE. Inż. arch. Marian Hełm-Pirgo wygłosi przed rozgłośnią lwowskiej radiostacji odczyt pt. „O wznowienie hejnału we Lwowie"; odczyt ten nadany będzie dziś, 9-go bm. o godz. 22.20.

ODCZYTY I WYSTAWY

— DZIŚ W KASYNIE I KOLE LITER.-ART. o godz. 19.30 mówi Stanisław Wasylewski, dla którego Lwów był kolebką jego znakomitej twórczości. Wieczór ten pozwoli Lwowowi nacieszyć się jego żywym słowem. Bilety do nabycia do godz. 18-tej u G. Seyfartha przy ul. Akademickiej 6, potem przy kasie. Cena biletów od 40 gr. do 2 zł.

— W. ZEBRANIE KOŁA TSL. IM. WIKTORII NIEDZIAŁKOWSKIEJ z referatem „Bibliotekarz a czytelnik" odbędzie się 10 bm. o 17-tej w lokalu wypożyczalni Koła, Potockiego 50, parter.

ZEBRANIA

— ZARZĄD KOŁA LW. HARCERZY z czasów walk o Niepodległość zawiadamia członków i sympatyków, że 10 bm. o 18.30 w lokalu Koła, Kurkowa 12, odbędzie się zebranie członków, na którym wygłosi dr Wojciechowski Bronisław referat o sytuacji politycznej naszego terenu.

RÓŻNE

— ZJAZD OKRĘGU LW. LIGI MORSKIEJ I KOLONIALNEJ odbył się 5 bm. w sali Izby Przem. Handl. Sprawozdanie z działalności Okręgu wykazało duży rozwój pracy propagandowej, zwłaszcza na terenie wiejskim, oraz duży wzrost organizacyjny, wyrażający się powstaniem 50 nowych ogniw, oraz 8.391 członkami. Uchwalono szereg wniosków odnoszących się do zagadnień rozbudowy marynarki handl., marynarki wojennej, kolonialnych, budowy kanału Bałtyk — Morze Czarne z odnogą do Lwowa. — Zjazd uchwalił podziękowanie pracownikom Podkarpackiego Tow. Elektrycznego w Borysławiu za ofiarowanie zł. 1.000 na budowę ścigacza (Fundusz Obrony Morskiej), jako równowartość przepracowanych dniówek.

— ZMARLI WE LWOWIE: Franciszka Łapkowa l. 69, Jędrzej Kuszko l. 65, Kazimierz Bassarab l. 67, Franciszek Kłos l. 46, Jan Turko l. 68, Filip Bamberger l. 60, Matylda Zeiger l. 67, Wiktoria Schneider l. 66, Majer Willer l. 74, Izak Weiss l. 75, Mojżesz Glansberg l. 63, Abraham Sternlicht, l. 83.

Zniżka cen prądu od 1 kwietnia

Obrady nad budżetem m. Lwowa

Sesja Magistratu obradowała wczoraj nad budżetem miasta Lwowa.

Wiceprez. Irzyk referował budżet Miejskich Zakładów Wodociągowych i Kanalizacyjnych, budżet ten w wydatkach zwyczajnych wynosi 3,739.000 w nadzwyczajnych — 1,240.450 zł.

W dyskusji stwierdzono pozytywne korzyści z połączenia działu kanalizacji do Zakładów Wodociągowych.

Budżet dóbr miejskich i fundacji Gosiewskiego referował Ł. Cwynar. W dyskusji zwrócono uwagę na zwiększenie produkcji mleka, eksploatację dotychczasowych nieużytków i przejście z gospodarki rolnej na ogrodnictwo przemysłowe. Przy fundacji Gosiewskiego Ł. Sudhoff postawił wniosek na uruchomienie funduszu pożyczkowego dla rzemieślników.

Prezydent dr Ostrowski omówił sprawę budowy nowoczesnej przechowalni owoców w Malechowie oraz gospodarkę stawową w Woli Dobrostańskiej. Następnie wiceprez. dr Weryński referował budżet M. K. E. Następnie referent omówił inwestycje w dziedzinie uzupełnień braków w liniach tramwajowych oraz sprawę rozwinięcia linii autobusowych. Projektowany dworzec autobusowy powstanie na placu Solskich.

Pomimo projektowanych znacznych inwestycji w MZE, zniżka prądu nastąpi z dniem 1 kwietnia o 3 grosze za kilowat w godzinie.

Przyjęto budżet fundacji św. Łazarza i Ducheńskiego, przedstawiony przez Ł. Sudhoffa, oraz budżety Funduszów oraz Fundacji aktywowanych i nieaktywowanych.

Oświadczenie Polskiej Akademickiej Młodzieży Ludowej U. J. K. we Lwowie

W związku z krwawym napadem w dniu 28 lutego br. w gmachu Uniwersytetu J. K. młodzież ludowa wydała ulotkę, w której m. in. czytamy:

„1) Napad był uplanowany z góry i zadaniem napadającej bojówki było nie dopuszczenie do odbycia zapowiedzianego odczytu.

2) Wśród uczestników napadu rozpoznano członków „Młodzieży Wszech polskiej", zamieszkujących głównie w domach akademickich przy ul. Łozińskiego 7 i Słodowej 10.

3) Zarówno napadnięci jak i świadkowie zajścia słyszeli okrzyk „precz z chamami".

4) Wobec tego, że prasa „narodowa" usiłuje przypisać napad „prowokacji" i „nieodpowiedzialnym czynnikom, wrogim obozowi narodowemu", stwierdzamy, że jakiekolwiek jest ustosunkowanie się kół kierowniczych „Młodzieży Wszechpolskiej" do zaistniałego faktu, to jednak nie może ono zmniejszyć ich moralnej odpowiedzialności za krwawy napad, gdyż koła te świadomie i tendencyjnie, nie przebierając w środkach, zwalczały ustawicznie ruch ludowy, a akademików-ludowców w szczególności. Przypominamy fakty pobicia młodzieży chłopskiej po defiladzie w dniu Święta Niepodległości, 11 listopada 1937 r., pokaleczenie nożem kol. Raczkowskiego Cz. z początkiem bieżącego roku akademickiego, oraz liczne artykuły i wystąpienia prasowe".

Ulotkę tę ludowcy zdążyli rozkolportować wśród młodzieży, zanim przy była bojówka endecka, zorganizowana w tym celu, by znanymi metodami przeszkodzić kolportażowi.

Fakt ten świadczy chyba najwymowniej o perfidnej grze, jaką prowadzą koła endeckie. Z jednej strony płyną uroczyste słowa protestu i oburzenia, a z drugiej zastępy bojówkarzy. Ale miarka zakłamania się już przebrała.

Dwaj złodzieje przytrzymani na gorącym uczynku włamania

(a) Wczoraj wieczorem do mieszkania Róży Rosen przy ulicy Kazimierza Wielkiego l. 43, włamali się dwaj sprawcy, którzy przygotowali łup do wyniesienia, gdy nagle zostali przez powracających do mieszkania domowników zaskoczeni. Doprowadzonymi do Komisariatu P. P. zostali: Efroim Kreiter (ul. Boczna Źródlana 67) i Leopold Plehr (pl. Strzelecki 6).

Stanisław Wasylewski we Lwowie

Wasylewski Stanisław, bawiąc obecnie z prelekcjami we Lwowie, odwiedził Bibliotekę Publ. m. Lwowa i wpisał do Księgi Pamiątkowej Biblioteki te słowa: „Jestem, krótko mówiąc, oczarowany i dumny. Oczarowany, bo nie znam w Polsce biblioteki publicznej, któraby, poczęta z żarliwego zapału, tak szybko i sprawnie zaczęła pełnić służbę publiczną. Dumny, że to się dzieje właśnie we Lwowie, dla którego pracujemy wszyscy — Lwowianie „in partibus infidelium". Lwów — zdrów!

Lwów 8/III. 1939.

STANISŁAW WASYLEWSKI".

Spóźniony podmuch zimy

(a) Pisaliśmy wczoraj o „marcowej pogodzie", która chimeryczne figle stroi na dwa tygodnie przed zbliżającym się terminem oficjalnym wiosny. Kaprysy „marcowej pogody" trwały i wczoraj przez dzień cały. We wczesnych godzinach porannych opad śnieżny na mgnienie wybielił chodniki i jezdnię, rychło jednak znikał w miarę biegu godzin ku południowi. Chwilami opad śnieżny tak przybierał na sile, iż zdawało się, że widzimy przed sobą gęstą kurzawę śnieżną z grudnia czy stycznia. Ataki śnieżne powtarzały się w ciągu dnia kilkakrotnie. Wśród takich warunków atmosferycznych dzień wczorajszy był ponury i od czasu do czasu zaciemniany szarymi chmurami.

8 miesięcy więzienia za zniesławienie komendanta posterunku

(§) Sprawa W. H. Hołubowicza, oskarżonego o zniesławienie w liście do Premiera komendanta posterunku policyjnego w Dawidowie, o czym donosiliśmy już obszerniej, zakończyła się wyrokiem skazującym. Hołubowicz został skazany na 8 miesięcy więzienia.

Obóz Zjednoczenia Narodowego

Prezydium Okręgu Obozu Zjednoczenia Narodowego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Boutlarda 5, II. p.

OBWÓD LWÓW-PÓŁNOC, do którego należą dzielnice II, III. VII, VIII, IX, mieści się w lokalu przy ul Leona Sapiehy 4, I. p.

Biura czynne codziennie od godziny 9 do 13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—12-tej i od 17—19-tej.

OBWÓD LWÓW-POŁUDNIE, do którego należą dzielnice: I, IV, V i VI mieści się w lokalu przy ul. Chorążczyzny 22, I. p.

Biura czynne codziennie od 9—13 i 17—19, z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt. — Tel. 296—81.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—13 i od 17—19.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Neumana (daw. Cłowa) l. 2. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

LWOWA

Kupiecka para pod zarzutem oszustwa

(a) W dniu wczorajszym funkcjonariusze Wydziału śledczego aresztowali Józefa Popowcewa i jego żonę Leję, właścicieli sklepu towarów bławatnych przy ulicy Kazimierza Wielkiego l. 17 a.

Kupiecka para Popowcerów aresztowaną została pod zarzutem oszukańczej krydy, oszustwa i fałszerstwa weksli na szkodę szeregu kupców żydowskich. Aresztowanych odstawiono pod eskortą do dyspozycji Prokuratury w Łodzi. Popowcerowie we wrześniu i w październiku ubiegłego roku wyjeżdżali do Łodzi, gdzie zakupili większą ilość manufaktury na weksle własne i rymesy klientów ,a w listopadzie zwinęli sklep, po wysprzedaniu towaru. Gdy weksle nie zostały wykupione, wdrożono dochodzenia, które wykazały, że część rymes była sfałszowana, a dalsze, wystawione zostały przez kupców, którzy albo nie posiadali sklepów, albo nie posiadali żadnego majątku.

———

Groźny pożar zniszczył w Narolu 23 domy

(a) Miasteczko Narol, koło Bełza, przeżywało wczorajszą noc pod nadzwyczajną grozą żywiołowego pożaru, który z ogromną siłą srożył się przez wiele godzin. O godzinie 10-tej wieczorem, prawdopodobnie skutkiem wadliwej budowy komina, wybuchł pożar w piekarni Eisla Freia i w krótkim czasie począł rozszerzać się na pobliskie domy mieszkalne. Pastwą płomieni padło około 23 realności, zamieszkanych przeważnie przez ludność żydowską. Prowizoryczne oszacowanie przedstawia szkodę w kwocie 100.000 zł. Na miejscu zorganizował się komitet ratunkowy.

Kamienica przy ul. Kościelnej 1 grozi zawaleniem

(a) W ostatnich dniach zarysowały się ściany w jednym z mieszkań kamienicy Hirscha Wintera przy ulicy Kościelnej l. 1. Mieszkańców z zagrożonej części kamienicy delożowano. Komisja techniczno-budowlana, po przeprowadzeniu szczegółowego przeglądu kamienicy, wydała szereg zarządzeń celem zapobieżenia ewentualnej katastrofie.

Pościg za złodziejami którzy skradli rury żelazne

(a) Stefan Koćwin, strażnik Ochrony Kolejowej, patrolując wczoraj na terenie towarowego dworca kolejowego, zauważył dwu osobników, którzy z magazynu unosili dwie żelazne rury, skradzione na szkodę P. K. P. Strażnik począł ścigać uchodzących z rurami złodziei, którzy porzucili rury aż na ul. Na Bajkach pod realnością l. 11 i zbiegli w nieznanym kierunku.

16-letni chłopak — rabusiem!

(a) Przedwczoraj wieczorem młodociany osobnik napadł na przechodzącego drogą ze Schodnicy Abrahama Lasta, którego obalił na ziemię, po czym wyrwał mu z rąk puszkę z zawartością 20 zł i zbiegł. Dochodzenia policyjne doprowadziły do ujęcia sprawcy, którym był Michał Baran, liczący 16 lat, zamieszkały w Schodnicy, w powiecie drohobyckim. W toku dochodzeń Baran został aresztowany.

———

Radiofonizacja świetlic T. S. L.

Rozwijające się z roku na rok życie świetlicowe TSL. świadczy o stopniowym doskonaleniu formy pracy. Jedną z bardzo poważnych zdobyczy świetlic TSL-owych są aparaty radiowe. Na ogólną ilość 2147 czytelń na terenie trzech województw południowo-wschodnich, zrzeszających 87.654 członków, istnieje 1.348 świetlic, z których 597 jest zradiofonizowanych. Stanowi to 40 proc., nie mniej jednak z dnia na dzień rosnące zapotrzebowanie ze strony czytelń pozwala żywić nadzieję, że wszystkie świetlice będą w ciągu roku zaopatrzone w radioodbiorniki.

———

Proces działaczy komunistycznych

(§) W najbliższy poniedziałek rozpocznie się przed sądem lwowskim, rozpisany na trzy dni, proces mgr Naszkowskiego i tow., skazanych w pierwszej instancji na kilkuletnie więzienie przez sąd okręgowy w Stanisławowie za działalność komunistyczną.

Wiejscy złodzieje robią konkurencję lwowskim

(a) Policja przytrzymała wczoraj Mikolaja Sorokatego, liczącego 23 lat, z Krasnego w pow. skałackim, Hałaktona Biłynia z Zarubiniec, w pow. zbaraskim i Jana Kalińskiego, 23-letniego (ul. Starozniesieńska 20), którzy z narzędziami włamania w kieszeniach, włóczyli się po ul. Hoffmana.

———

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 4 do 10 marca 1939:

Augensterna, ul. Krasickich 20. — Barszaka, ul. Łyczakowska 155. — Beisera i Spki, ul. Legionów 23. — Braunsteina, Zniesienie. Dewechego, ul. Słowackiego 12. — Dobrzańskiego, ul. Akademicka 2. — Ehrbara, ul. Łyczakowska 3. — Glatzela, ul. Na Bajkach 23. — Hellmana, ul. Kopernika 23. Kajetanowicza, ul. Słoneczna 1. — Kwartnera, ul. Zamarstynowska 54. — Lewitesa, ul. Kochanowskiego 83. — Łazowskiego, ul. Gródecka 81. — Messuty, ul. Królowej Jadwigi 31. — Mundówny, Bogdanówka 67. — Oberländera, ul. Piekarska 33. — Prokesza, ul. Zyblikiewicza 14. — Selzera i Sp., ul. Żółkiewska 4. — Sładowskiego, ul. Halicka 19. — Steczkowskiej, ul. św. Zofii 26. — Stenzla, pl. Mariacki 8. — Terleckiego, ul. Grodzickich 2. — L. Zuckermana, ul. Piłsudskiego 14.

Zakończenie stanisławowskiego procesu inwalidzkiego

(§) Dziś w południe ogłoszony będzie wyrok senatu sądu apelacyjnego w sprawie b. kierownika referatu inwalidzkiego w woj. stanisławowskim Jana Kozubowicza i tow., skazanych w pierwszej instancji w Stanisławowie na kary więzienia od 6 miesięcy do 2 lat za nadużycia w referacie inwalidzkim Urzędu Wojewódzkiego.

W swoim czasie wszyscy oskarżeni odpowiadali przed sądem stanisławowskim razem z kierownikiem oddziału w wydziale opieki społecznej stanisławowskiego Urzędu Wojewódzkiego, Feliksem Kosteckim, który miał wprowadzić w błąd ówczesnego wicewojewodę Kaczmarczyka. Kostecki został jednak zrehabilitowany.

W sprawie, w której wyrok zapowiedziany został na dziś, na ławie oskarżonych zasiedli: Jan Kozubowicz, Emil Nowojski, Władysław Brzyski — urzędnicy referatu inwalidzkiego oraz Izrael Vogel — inwalida.

Z kroniki włamań i kradzieży

(a) W związku z włamaniem do wystawy sklepowej Izydora Akselrada (ul. Serbska 10), zostali przytrzymani sprawcy: Owsiak Jan, bez zajęcia (Zboiska Nowe 554) i Piotr Proć, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania. W czasie rewizji osobistej znaleziono u obu skradzione z wystawy sklepowej latarki elektryczne. — Sublokatorka Julii Jaremowej (ul. Łyczakowska 6) w czasie nieobecności właścicielki mieszkania, skradła na jej szkodę 400 zł. w gotówce, futro i złotą obrączkę, a następnie zbiegła w nieznanym kierunku. — Ze składu żelaza Loli Gratz (ul. Pełtewna 43) skradziono w ciągu nocy towary żelazne wartości 300 zł. — O północnej porze włamali się złodzieje do mieszkania Klary Lemin (pl. Mariacki 5) i skradli garderobę wartości 400 zł.

Przyjechali do NOWEGO „HOTELU EUROPEJSKIEGO"

Dr Bystrzycki Kazimierz, prokurent — Warszawa, Kulpiński Stanisław, dyr. Banku — Brzeżany. Barwicz Jarosław, burmistrz — Horodenka. Dr Olberg Paul, literat — Sztokholm. Nowakowski Stanisław, prezyd. miasta — Nowy Sącz. Suchocki Józef, przemysłowiec — Bolechów. Aronowicz Noel, dyrektor — Paryż. Sokołowski Józef, przemysł. — Łódź. Weiss Henryk, kupiec — Londyn. Braun Herman, dyr. fabr. — Warszawa. Szklińska Eugenisz, wł. dóbr — Ołyka. Rabcewicz-Zubkowski Jan, dyr. P. K. O. — Warszawa. Goldman Edward, przemysł. — Borysław. Kronstein Henryk, przemysł. — Lubieńce. Warecki Alojzy — prokurent — Chodorów. Minaków Mikołaj, wł. dóbr — Krzemieniec. Dr Klahr Pheubus, lekarz — Borszczów. Sadowy Jan, inżynier — Łańcut. Luft Eliasz, dyrektor — Czerniowce. Skórski Ludwik, inżynier — Przemyśl. Dr Jedliński Zdzisław, adwokat — Jarosław Małaszyński Konrad, dyr. dóbr — Żabie. Matwijów Adam, urzędn. pryw. — Gdynia. Antkowiak Adam, kupiec — Warszawa. Katzman Joachim, wł. dóbr — Równe. Tomaszewska Zofia, żona kupca — Drohobycz. Gross Izrael, kupiec — Grodno. Bleicher Maks, przemysł. — Bolechów. Jasiewicz Aleksander, dyr. KKO. — Biała Krakowska. Mgr. Pelc Jerzy, wiceprezyd. miasta — Rzeszów. Bojarska Janina, żona asesora — Hrubieszów. Szynagel Zygmunt, wł. dóbr — Żółkiew. Kawecki Czesław, kupiec — Warszawa. Haluch Franciszek, urz. — Borysław. Zdanowski Antoni, urzędnik — Warszawa. Dowgind Zygmunt, architekt — Mielec. Pawlikowska Anna, przemysł. artyst. — Warszawa. Liebeskind Alfred, kupiec — Kraków. Grossman Maks, przem. — Drohobycz. Bider Giersz, inspkt. — Warszawa. Gawrońska Janina, urzędn. pryw. — Warszawa. Braude Rafał, inż. — Łódź.

Kryminalne sprawki pana barona aresztowanego w hotelu „Bristol"

(a) Przed kilku tygodniami donosiliśmy o aresztowaniu w hotelu „Bristol" barona Mariusza Kelles-Krauzego i Stanisławy Malinowskiej, a w związku z tym sensacyjnym aresztowaniem, o przytrzymaniu w Równem przyjaciela pana barona Józefa Kaupego. Ze względu na wstępne dochodzenia, nie mogliśmy podać tła sprawy, z powodu której br. Kelles-Krauze w ciągu nocy został w hotelu aresztowany, ku swemu w pierwszej chwili pełnego tupetu oburzeniu, które rychło jednak w Wydziale śledczym rozwiało się wobec przedstawionych mu materiałów dowodowych.

Otóż br. Kelles-Krauze, zamieszkały we Włochach, pod Warszawą, grasował od dłuższego czasu po rozmaitych miastach, ostatnio po Lwowie, gdzie uprawiał ulubioną, a wielce lukratywną dziedzinę afer wyrafinowanego oszustwa. Br. Kelles-Krauze wspólnie z niejakim Józefem Kaupe zbierał ogłoszenia do jednego z większych tygodników, a pobierane zaliczki przywłaszczał sobie, a gdy sprawa stawała się głośną, zainicjował wydawnictwo „Ofiary swastyki", — poświęcone Żydom, wysiedlonym z Niemiec. Zamożne społeczeństwo żydowskie poparło zamierzone wydawnictwo, wpłacając znaczne kwoty na ogłoszenia i na abonament. W rzeczywistości „Ofiary swastyki" opuściły prasę drukarską, ale przedstawiały drobną broszurę na lichym papierze, z treścią, zaczerpniętą z Żyd. Agencji Telegr.

Gdy już prokuratura podjęła dochodzenia w tej sprawie, spółka br. Kelles-Krauze — Kaupe, przystąpiła do nowego wydawnictwa „Społeczeństwo" i znów poczęła nabierać naiwnych na drogie ogłoszenia. Równocześnie para oszustów, dobrawszy sobie do pomocy przyjaciółki: Stanisławę Malinowską i Emilię Skalską, zapowiedziała nowe wydawnictwo „Hodowcy" jako encyklopedię hodowli i sportu konnego. Gdy już czwórka oszustów pobrała od rozmaitych firm za ogłoszenia 40.000 zł, a o zapowiedzianym wydawnictwie ani myślała, — zlikwidowała zapowiedziane wydawnictwa i wyjechała z Warszawy.

Poszkodowani właściciele stajen wyścigowych zgłosili w prokuraturze doniesienie przeciw oszustom z br. Kellesem-Krauzem na czele, a oszuści tymczasem rozbijając się po lwowskich nocnych lokalach, dalej usiłowali łowić ryby w mętnej wodzie we Lwowie i na terenie województwa lwowskiego. Bujnemu życiu kanciarzy warszawskich położyło kres aresztowanie w hotelu „Bristol".

———

Tezy OZN w sprawie uprzemysłowienia kraju

Elementy i warunki rozwoju przemysłu

(Dalszy ciąg tez, uchwalonych przez Radę Naczelną O. Z. N. dnia 1 marca 1939 r.).

Człowiek.

1. Podstawą działalności i rozwoju przemysłu jest człowiek. Działalność i rozwój przemysłu muszą się opierać na inicjatywie i pracy twórczej polskiego przemysłu i pracownika przemysłowego, posiadających:

a) ideologię i nastawienie społeczne, odpowiadające potrzebom Narodu i Państwa Polskiego;

b) świadomość zadań, jakie przemysł polski ma spełnić dla obrony kraju i gospodarki narodowej;

c) poczucie etyki i dyscypliny społecznej, koniecznej dla spełnienia tych zadań;

d) odpowiednią dla zajmowanego stanowiska kulturę gospodarczą i techniczną;

e) właściwe dla swego zakresu pracy zamiłowanie zawodu, wykształcenie i przygotowanie fachowe, oraz rozwinięty zmysł gospodarczy.

Wyrobienie takiego typu polskiego przemysłowca i pracownika przemysłowego ułatwi znakomicie realizację intensywnego i racjonalnego uprzemysłowienia kraju.

2. Celem maksymalnego rozwinięcia niewyzyskanych należycie sił twórczych pracowników przemysłowych, należy zapewnić im odpowiednie warunki pracy, oraz podniesienie poziomu materialnego i kulturalnego.

3. Specjalny nacisk musi być położony na zapewnienie stałego dopływu sił fachowych, odpowiedniego do skali i tempa rozwojowego przemysłu.

4. Rozwój naszego przemysłu musi w jak najszerszym zakresie opierać się na polskiej wynalazczości, na wynikach własnych opracowań, odpowiadających naszym warunkom, przy pełnym uwzględnieniu wyników światowego postępu technicznego.

5. Spełnienie powyższych postulatów wymaga w szczególności:

a) rozwinięcia i postawienia na odpowiednim poziomie szkolnictwa fachowego wszystkich stopni;

b) zorganizowania stypendiów i burs dla niezamożnych kandydatów, zwłaszcza synów rolników, którzy zechcą kończyć niższe i średnie szkoły zawodowe;

c) stworzenia branżowych ośrodków naukowo - badawczych, współpracujących z wyższymi zakładami naukowymi (technicznymi), które obok zadań doświadczalnych dokształcałyby dla przemysłu odpowiedni zastęp sił fachowych o wysokich kwalifikacjach naukowo-technicznych;

d) zorganizowania zakrojonej na szeroką skalę akcji szkolenia zawodowego młodzieży i pracowników przemysłowych w oparciu o należycie uzbrojone technicznie warsztaty rzemieślnicze i fabryczne;

e) upowszechnienia wiedzy technicznej przez rozwój i popularyzowanie prasy i wydawnictw fachowych.

Środki finansowe.

Polityka gospodarcza Państwa winna trwale dążyć do zapewnienia potrzebnych środków dla możliwie szybkiej realizacji zadań, związanych z uprzemysłowieniem kraju. Państwo winno w szczególności czuwać, aby w gospodarce narodowej wytwarzały się jak najkorzystniejsze warunki dla kapitalizacji wewnętrznej i lokaty kapitałów w przemyśle.

Należy przez odpowiednie środki polityki gospodarczej spowodować, aby przedsiębiorstwa przemysłowe przeznaczały odpowiednią część swoich zysków na renowację i nowe inwestycje przemysłowe zgodnie z planem uprzemysłowienia kraju.

W procesie uprzemysłowienia kraju należy zapewnić jak największą rolę kapitałom prywatnym, przede wszystkim rdzennie polskim.

Państwo natomiast winno wyręczać inicjatywę prywatną swoją akcją finansową i kredytową, w tych wypadkach, w których kapitały prywatne nie wykażą zainteresowania albo też będą zbyt słabe, aby podołać konkretnym zadaniom, a wszczególności związanym z obroną kraju.

Należy zapewnić szczególną opiekę kredytową i finansową tym działom wytwórczości, które opierają się o szerokie masy ludności, pozbawione naogół własnych kapitałów pieniężnych. W szczególności należy kontynuować i wzmóc akcję kredytu bezprocentowego dla usamodzielniających się chałupników, oraz kredytu inwestycyjnego dla rzemiosła i drobnej wytwórczości.

Państwo winno umożliwić i stale popierać akumulację drobnych, rozproszonych kapitałów prywatnych w celu tym skuteczniejszego użycia ich w rozbudowie przemysłu średniego i drobnego. Należy jednak baczyć, aby to odbywało się bez szkody dla rolnictwa.

Przy korzystaniu z kapitałów zagranicznych Państwo winno przestrzegać zasady, że kapitały te nie mogą korzystać ze specjalnych przywilejów. Praca ich musi być zharmonizowana z interesami gospodarki narodowej. W związku z tym winien być zastrzeżony czynnikowi rdzennie polskiemu należyty wpływ na gospodarkę przedsiębiorstw, korzystających w całości lub w części z obcych kapitałów.

GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 8 marca

Dewizy: Belgia 89.52, Berlin 213.07, Gdańsk 100.25, Amsterdam 282.92, Kopenhaga 111.38, Londyn 24.95, N. Jork czek 531 1/4, kabel 531 5/8, Oslo 125.42, Paryż 14.12, Praga 18.16, Sztokholm 128.42, Zurych 120.90, Mediolan 27.94, Helsinki 11.01 Montreal 529 3/4.

Waluty: Belgi belg. 89.52, dolary amer. 529, dol. kanad. 527 1/2, flor. hol. 282.92 franki franc. 14.12, fr. szwajc. 120.90, funty ang. 24.95, guld. gd. 100.25, kor. duńskie 111.38, kor. norw. 125.42, liry wł. 16.90, marki fińskie 11.01, marki niem. srebr. 85.00.

Papiery: 4 i pół wewnętrzna 68.00, 68.38, ost. setki, 3 inwest. 1 em. 99.00, serie 102. 2 em. nie not., 5 konwersyjna 68.50 setki. 5 kolejowa 68.00 drobne, 4 premj. dolar. 44.25, 4 konsolid. 68.50, 68.50, ost. drobne i setki.

Tendencja nieco mocniejsza.

Akcje: Bank Polski 132.50, Zachodni 40 Cukier 41.50, 42.25, Węgiel 43.25, 44.00 Lilpop 95.75, Modrzejów 23.00, 23.50, 23.25, Starachowice 62.50, 63.00, Zieleniewski 82.00, Żyrardów 69.00.

Tendencja nieco mocniejsza.

GIEŁDA LONDYŃSKA

Londyn, 8. 3. N. Jork 469.15, Paryż 176.91 Praga 136 7/8, Mediolan 89.17, Belgia 27.8[illegible] 3/4, Zurych 20.63 7/8, Amsterdam 882 11/16 Oslo 19.90 1/8, Kopenhaga 22.40, Sztokholm 19.42 3/8, Berlin 11.68 3/4.

GIEŁDA PARYSKA

Paryż, 8. 3. N. Jork 37.71 1/2, Londyn 176.94, Mediolan 198.60, Bruksela 634.50. Zurych 857.50, Amsterdam 20.05, Berlin 15.15.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 8. 3. N. Jork 439 7/8, Londyn 20.63 1/2, Paryż 11.66 1/4, Mediolan 23.15, Belgia 74.00, Amsterdam 233.62, Oslo 103.70. Kopenhaga 92.12 1/2, Sztokholm 106.22 1/2, Praga 15.05, Berlin 176.62.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Lwów, 8 marca

Pszenica obrót 688 ton, tend. spokojna, żyto 332, tend. spok., jęczmień 239, tend. l. zwyżk., owies 59, tend. spok.

Obrót ogólny 3.610 ton

Jęczmień browarowy 21.25—22.25, przemiałowy 17.75—19, pastewny I. 18—18.25 past. II. 17—17.25.

Ceny innych artykułów bez zmian.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Obroty: Dolarówki 44.25, 4 i pół proc. Oblig. komunalne 79.50, Firley 19.75. — W transakcjach pogiełdowych: Gazolina 78.50, 78.25. — Tendencja utrzymana.

Włochy budują statki-cysterny dla Meksyku

Przedsiębiorstwo „Petroleos Mexicanos" zamówiło ostatnio we Włoszech 3 statki-csyterny do przewozu nafty. Pierwszy z tych statków zostanie dostarczony w końcu rb. dwa zaś następne w 1940 r.

Dalsze inwestycje w przemyśle górnośląskim

Młotownia „Bartonka" w Rybniku zakupiła obok swej fabryki większą parcelę, na której wybudowane zostaną nowe hale fabryczne. Znajdzie w nich pomieszczenie elektryczna nitownia i wytwórnia tokarek.

O lepszą propagandę
dla surowców zastępczych

Gospodarstwo powojenne świata znalazło się w warunkach zasadniczo odmiennych, aniżeli w wieku XIX i pierwszych latach stulecia bieżącego. W wyniku bankructwa liberalizmu — nie dyskutujemy, czy bankructwa na stałe, czy przejściowego — państwa otoczyły się barierami celnymi, a w dążeniu do samowystarczalności przeprowadziły daleko posuniętą izolację swych organizmów gospodarczych.

W najtrudniejszej sytuacji znalazły się kraje nie dysponujące koniecznymi dla rozwoju produkcji surowcami.

W pomoc przyszła tu nauka, wynajdując surowce zastępcze. Celują w tym Niemcy i Włochy. W ślad za nimi pośpieszyły kraje inne. Nie pozostała w tyle również Polska, że przytoczymy tylko kauczuk syntetyczny polskiego wynalazku zwany „Kerem", stosowany włoski wynalazek „Lanital", zastępujący bawełnę, najnowszy polski wynalazek zastępujący benzynę „Algaz", „Laticel" i szereg innych.

Jak dotychczas społeczeństwo polskie nie jest jeszcze dostatecznie poinformowane o istniejących w Polsce surowcach zastępczych, z których większość w zupełności może skutecznie konkurować z surowcami oryginalnymi.

Dlatego też byłoby wskazane, aby Targi Poznańskie dołożyły starań w kierunku zorganizowania ekspozycji surowców zastępczych, stosowanych, względnie mogących znaleźć zastosowanie w polskiej produkcji przemysłowej. Jeżeli w roku bieżącym byłoby na to już zapóźno — gdyż Targi, jak wiadomo odbywają się od 30 kwietnia do 7 maja, to w każdym razie na rok przyszły Targi poznańskie winny bezwzględnie doprowadzić do realizacji tej inicjatywy.

A. E. W. MASON

KÖNIGSMARK

PRZEKŁAD AUTORYZOWANY H. BUKOWSKIEJ



63

— Nie mogę sobie przypomnieć daty — rzekł Filip z żalem. — Było to w każdym razie w pierwszych dniach stycznia.

Antoni przypomniał sobie z gniewem, że Filip otrzymał polecenie, aby zapomnieć o dacie tego dnia. „Chłopcy mają bardziej zajmujące rzeczy, które wypełniają życie, jak przyjaciele, sporty i nauka". Naprawdę powiedziano „przyjaciele". Siedzący na swym fotelu surowy, stary sędzia, budził lęk w Antonim. Teraz jednak chłopiec nim przezwyciężył obawę. Później niejednokrotnie czynił sobie wyrzuty, że nie przezwyciężył jej w zupełności. Oburzał go sam triumf kłamstwa i przebiegłości tego, który je wymyślił i pełna swobody naturalność, z jaką je Filip wykonał. Święty z witrażu kościelnego!... Doskonale... Ale młody święty łgał, jak żołdak. Lepiej, bo kłamał, jak Königsmark. Serce i dusza Crastona buntowały się przeciwko temu bezczelnemu rodowi, który deptał prawa i dobre obyczaje wszystkich krajów, jak gdyby był w posiadaniu urzędowych pergaminów, nadających mu przywileje na całym śświecie. On, Antoni, w swojej naiwności widział tylko jedną cechę wspólną obu braciom. Tymczasem Königsmarkowi byli konkwistadorami starego autoramentu, wszyscy, cała ich banda, starzy i młodzi: od Jana, Karola, który zbezcześcił katedrę praską, do młodego Filipa, który pogwałcił prawa Anglii.

Antoni byłby się zerwał ze swego miejsca, gdyby go sąsiad nie ściągnął z powrotem na ławkę. Przemawiał przewodniczący trybunału. Gwałtowny gniew Antoniego przygasł. Wystąpić publicznie, ściągnąć na siebie powszechną uwagę... nie! Niechaj sobie Königsmarkowie czynią, co im się żywnie podoba. Upadł z powrotem na ławę.

— Miałeś kupić angielskie konie za te tysiąc pistolów?

— Ale dopiero po otrzymaniu dalszego polecenia — odparł Filip. Polecenie to nigdy nie nadeszło.

— Bo było to niemożliwe — wtrącił Pemberton, — skoro w połowie stycznia przymierze straciło już swoją aktualność.

Przewodniczący przyjaznym skinieniem głowy zwolnił Filipa, który, odwracając się, po raz pierwszy od czasu rozpoczęcia procesu, spojrzał w kąt sali, gdzie siedział Antoni. W oczach jego malowała się błagalna prośba, jakby o przebaczenie i nadzieja, że przebaczenie to uzyska. Ale spotkał się ze spojrzeniem tak twardym i pełnym indygacji, że nie mógł mieć wątpliwości co do odpowiedzi, jaką otrzyma. Karol Jan zostanie może uwolniony, ale na niego wyrok jest już gotów. Nogi drżały mu trochę, gdy udawał się na swoje miejsce, a usta skrzywiły się smutnym uśmiechem, jakby mówiły głośno: „Powiedziałem, że tak będzie".

Karol Jan przemówił krótko i dosadnie. Jest dla niego wielką radością, że on, protestant, mający przodków protestantów, stoi przed trybunałem protestanckim. Jeżeli którykolwiek z jego poprzednich czynów usprawiedliwia wniosek, że on, Königsmark jest zdolny do nikczemnego zabójstwa, gotów jest natychmiast oddać swoje życie.

— Wbrew woli wszystkich moich krewnych — dodał — przywiozłem mego młodszego brata do Anglii, aby się wychowywał w religii protestanckiej i w tej samej miłości dla narodu angielskiego, jaką sam w sercu żywię.

Mowa prokuratora była dłuższa, ale Antoni pamiętał z niej tylko tyle, że przyjaciele Monmoutha darzyli ją oklaskami. Następnie przewodniczący wygłosił resume, lojalne i sprawiedliwe. Jeżeli Vratz usiłował pomścić zniewagę wyrządzoną jego panu bez wiedzy tego pana, nie może to w niczym obciążać Königsmarka. To rzekłszy, odprawił przysięgłych na naradę, która trwała tylko pół godziny. Vratz, porucznik Stern i Polak Borowski zostali uznani winnymi, Karol Jan został uniewinniony.

Raz jeszcze, wśród śmiertelnej ciszy pisarz sądowy zawołał:

— Borowski, podnieść rękę! — poczym w przeciągu kilku minut sala się opróżniła. (C. d. n.)

INFORMATOR
TANIEGO ŹRÓDŁA ZAKUPU



Eksport towarów bawełnianych do Palestyny

Główną pozycję importu towarów bawełnianych do Palestyny stanowią towary metrowe, a przede wszystkim farbowane i drukowane. Czołowe miejsce wśród eksporterów bawełnianych towarów metrowych do Palestyny zajmuje Japonia, która pokrywa przeszło połowę zapotrzebowania tamtejszego rynku. Kolejne miejsce po Japonii zajmują: Anglia, Włochy, Czechosłowacja i Niemcy; udział Polski w ogólnym imporcie towarów bawełnianych do Palestyny wynosi 1.75 procent.

Japonia, której towary są pośledniejszych gatunków, podbiła rynek palestyński bezkonkurencyjnymi cenami swych artykułów.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Właściwe oblicze Stronnictwa Narodowego w Przemyślanach

W lwowskiej „pseudonarodówce" (Słowo Narodowe) z dnia 28 stycznia i 11 lutego br. zamieszczone zostały z terenu Przemyślan dwa złośliwe artykuły, w których autorzy w celu wprowadzenia w błąd opinii publicznej, błędnie interpretując zaszłe fakty, usiłowali przerzucić punkt ciężkości całej odpowiedzialności na niewygodny sobie Obóz Zjednoczenia Narodowego.

Oszkalowali więc wszystko, co na terenie Przemyślan i powiatu nie jest endeckie.

Jest to znowu niezbity dowód, jak daleko w swoim zakłamaniu i bezkrytycyzmie postępują ludzie nie mogący zdobyć się na trzeźwą ocenę sytuacji i na wydanie prawdziwie obiektywnych ocen.

W artykule „Panu Generałowi Paszkiewiczowi ku rozwadze", skarżą się obałamuceni demoliberalnymi doktrynami XIX w., panowie ze Stronnictwa Narodowego, że sromotnie przegrali wybory samorządowe w Przemyślanach, wskutek terroru stosowanego przez blok ozonowo - ludowcowo-żydowski, co oczywiście nie jest zgodne z prawdziwą rzeczywistością. Widocznie p. Kołodziej nie mogąc znaleźć należytego dla siebie usprawiedliwienia, wobec władz zwierzchnich, zmuszony był przypisać komuś całą winę.

Tymczasem nie kto inny tylko sam autor artykułu p. mgr Kołodziej, nie mogąc zebrać potrzebnej ilości (25) podpisów pod zgłoszeniem kandydatów do rady miejskiej, musiał zbierać podpisy żydowskie i ukraińskie.

Pięknie i budująco wyglądać musiała lista p. Kołodzieja, pod którą Moszki i Sury podpisami swymi stwierdziły swój entuzjazm dla Stron. Narodowego. Ale co wolno, mającym monopol na polskość, tego nie wolno naturalnie tym, którzy dla dobra narodowej sprawy stwarzają wszędzie polskie bloki wyborcze, do których ci super Polacy, małoduszni i zacietrzewieni skrajni negańci, z czysto partyjnych pobudek nie przystępują.

Fakt rozbijania głosów polskich, przez tych, co bezwiednie może służą Żydom i Ukraińcom, — zanotowany nie tylko w Przemyślanach, lecz także w innych miastach Wschodniej Małopolski, najlepiej ilustruje krótkowzroczną politykę Stronnictwa Narodowego, które zieje nienawiścią do wszystkiego co nie endeckie, co apolityczne i co stoi na gruncie prawdziwie narodowo-państwowym.

Przechodząc do anonimowego artykułu „Ozonowe metody w organizowaniu Strzelca" w Przemyślanach, zauważamy te same kłamliwe, tendencyjne i bezpodstawne zarzuty, jakimi szermował autor poprzednio omawianego artykułu. Czyni się więc zarzuty, że starosta i prezes O.Z.N, zajęli się całą masą samopas chodzących chłopców, by uchronić ich przed zatraceniem i zupełnym zejściem z właściwej drogi. Wzięto ich w szeregi Strzelca, aby tam kształtować dusze i charaktery w duchu szczytnych ideałów narodowych i obywatelskich. I na to panowie endecy również się oburzają.

To godne napiętnowania postępowanie Stron. Narodowego, niech wreszcie otworzy oczy szerokiemu ogółowi polskiego społeczeństwa, jak niecną rolę spełnia to stronnictwo przy budowie jedności narodowej na Kresach Wschodnich.

Ze Stanisławowa

Akcja wychowania obywatelskiego

W sali Teatru im. Moniuszki w Stanisławowie odbył się jednodniowy zjazd referentów wychowania obywatelskiego Związku Rezerwistów, oraz referentów organizacyjnych Z. R. z terenu województwa stanisławowskiego pod przewodnictwem prezesa Podokręgu Z. R. naczelnika dr Józefa Czuszkiewicza. Ponadto w tym zjeździe wzięli udział: przedstawiciel kuratora Okręgu Szkolnego Lwowskiego mgr Hryculak, reprezentant dowódcy O.K. VI, oraz inspektor wychowania obywatelskiego Zarządu Głównego Związku Rezerwistów w Warszawie p. Szalay.

Po złożeniu sprawozdań z przebiegu dotychczasowych prac w dziedzinie wychowania obywatelskiego na terenie stanisławowskiego Podokręgu Z. R., insp. Szalay zapoznał zebranych ze stanem prac wychowania obywatelskiego Z. R. na terenie całej Rzeczypospolitej, podając przy tym cenne wskazówki odnośnie prowadzenia akcji wychowania obywatelskiego.

Następnie mgr Hryculak omówił zagadnienie współpracy Związku Rezerwistów w zakresie wychowania obywatelskiego z powiatowymi Komisjami Oświaty Pozaszkolnej, oraz inspektorami Oświaty Pozaszkolnej.

Z kolei wywiązała się ożywiona dyskusja na temat działalności Związku Rezerwistów w terenie i warunków rozwoju dalszej pracy w kierunku wychowania obywatelskiego.

Na specjalne podkreślenie zasługuje podniesiony w sprawozdaniach duży udział w pracach wychowania obywatelskiego Związku Rezerwistów nauczycielstwa, które dla tego zagadnienia wykazuje pełne zrozumienie. Ponadto zjazd stwierdził, że praca wychowania obywatelskiego Z.R. na terenie województwa stanisławowskiego mimo trudności prowadzona jest celowo i z pozytywnymi wynikami.

Na zakończenie zebrania omówiono sprawy organizacyjne, oraz ustalono plan pracy na najbliższą przyszłość.

Z Horodenki

KOMPROMISOWE LISTY MANDATÓW RADNYCH W POW. HORODEŃSKIM. Dotychczasowy wynik wyborów do rad gromadzkich przedstawia się następująco: na 52 gromady, w 39 gromadach wybory nie odbędą się, gdyż zgłoszono tylko jedną listę. Mandaty radnych składają się z członków O.Z.N., oraz partii ukraińskich U.N.D.O., oraz U.S.R.P. (radykalni).

Ze Stryja

WALNE ZEBRANIE ZWIĄZKU STRZELECKIEGO. W Stryju odbyło się doroczne Walne Zebranie członków Związku Strzeleckiego w obecności starosty p. Stefanickiego i ppłk Kocura. Przewodniczył mgr T. Pachorek, prezes Zarządu Powiatowego Z.S. Sprawozdanie z działalności Oddziału złożył dr Adam, podkreślając aktywność Zw. Strzeleckiego na terenie pow. stryjskiego. Uzupełnieniem sprawozdania dr Adama był referat komendanta Oddziału p. Wasilewskiego, prof. Grzyba, skarbnika Kolpy'ego, naczelnika Kosteckiego i i.

Ppłk Kocur złożył podziękowanie Strzelcom za ich prace i gotowość bojową i wezwał Strzelców do dalszej pracy.

Starosta mgr Stefanicki apelował również do wytężonej pracy obywatelskiej. Wybory do Zarządu dały następujący wynik: dr Ludwik Adam — prezes; w skład Zarządu weszli — nacz. Zawojski, dyr. Dembiński, prof. Żak, Kolpy Jędrzejowski, Bentkowski, Wollak, Pyć, Daum i Nieć. Do Komisji Rewizyjnej weszli — nacz. Bałanda, nacz. Kostecki i Wiktor Rogosz.

Z Jarosławia

NOWE WŁADZE ZWIĄZKU LEGIONISTÓW. Onegdaj odbyło się Walne Zebranie Zw. Legionistów, na które przybył delegat Okręgu ze Lwowa dyr. Opałek M. Zebranie zagaił prezes p. rejent dr Waydowicz Tadeusz. Ze sprawozdań złożonych z działalno-

(Dalszy ciąg na str. 12-tej)

PROGRAM radiowy

CZWARTEK, 9 MARCA

Godz. 6.57 Lw. Pieśń poranna. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Lw. Muzyka popularna z płyt. — 8.50 Lw. Wiad. poranne. — 11.00 Poranek dla szkół. — 11.25 Piosenki z płyt. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. Koncert życzeń. — 14.45 Lw. Wiad. gospod. — 14.50 Giełda lwowska. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 Rozmowa technika z młodzieżą — W. Frenkiel. — 15.15 Lw. „List z Paryża" — dialog oprac. M. Dobrowolska. — 15.30 Lw. Muzyka obiadowa: Orkiestra T. Seredyńskiego. — 16.00 Dziennik popoł. — 16.20 Audycja dla młodzieży lic. — 16.40 Utwory fort. na 4 ręce. — 17.20 „Z czego będziemy czerpać energię za 100 lat" — F. Moskalik. — 17.30 „Grzegorz Gerwazy Gorczycki, kompozytor katedry wawelskiej". Transm. z kościoła w Krak. — 18.00 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 18.05 Lw. Audycja dla wsi: Pogadanka inż. M. Zadwórnego, Komunikaty, Muzyka popularna. — 18.30 Muzyka poważna i lekka. — 19.00 Muzyka rozrywkowa. — 20.40 Dziennik wieczorny, Komun. śniegowy, Wiad. meteor., Program. — 21.00 Utwory Wieniawskiego. — 21.35 „Określenie dobra moralnego" — ks. prof. A. Jakubisiak. — 21.50 Lw. Wiad. sport. — 21.55 Lw. Reportaż z lw. podlewni luster — O. Wróblewska-Ustupska. — 22.20 Lw. „Nowe wydawnictwa o Lwowie" — dr Mieczysław Piszczkowski. — 22.35 Lw. „Wieczór literacki" Wasylewskiego. Recytuje autor i M. Szpakiewicz. — 23.00 Dziennik wieczorny, Wiadom. meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

20.00 **Sztokholm.** Wiązanka melodii Irvinga Berlina.
20.50 **Budapeszt.** Koncert z Akademii Muz.
20.55 **Hilversum II.** „Debora" — oratorium Haendla.
21.10 **Praga.** „Borys Godunow" — Mussorgskiego.
21.15 **Strasburg.** „Żydówka" — Halevy'ego.
21.30 **Wieża Eiffla.** Festiwal Mussorgskiego.
21.15 **Londyn Reg.** Konc. symf. z Queen's Hallu.

PIĄTEK, 10 MARCA

Godz. 6.57 Lw. Pieśń poranna. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Lw. „Godzina gospodyni: Pogadanka red. Łosiowej, Porady, Wiadomości, Muzyka z płyt z objaśn. — 11.00 Audycja dla szkół. — 11.25 Płyty. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. Gazetka informacyjna w jęz. ukr. — red. Kowalewski. — 14.10 Lw. Pieśni Z. Hawryszczuk, akomp. T. Seredyński. — 14.30 Lw. Fragment z powieści Dygasińskiego „Beldonek". — 14.45 Lw. „Liga Ochrony Zwierząt" — dr A. Laniewski. — 14.55 Lw. Giełda lwowska i Wiad. gosp. — 15.00 Audycja dla młodzieży. — 15.20 Poradnik sport. — 15.30 Muzyka obiadowa. — 16.00 Dziennik popołudn. — 16.08 Wiad. gosp. — 16.20 Lw. Rozmowa z chorymi ks. kap. Rękasa: „Męka Chrystusa i cierpienia ludzkie"; II. „Rozczarowanie". — 16.35 Koncert solistów. — 17.20 Transmisja z Lasek. — 17.45 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 17.50 Lw. „Płyty z objaśnieniami": R. Strauss: „Kawaler srebrnej róży" — w oprac. dr E. Steinbergera. — 18.30 „Ojciec" — premiera słuchowiska E. Kudelskiego. — 19.00 Muzyka J. Straussa z filmu „Wielki walc". — 19.45 Koncert rozrywkowy. — 20.40 Dziennik wieczorny, Wiad. meteor., Wiad. sport., Nasz program na jutro. — 21.00 Chór P. R. pod dyr. St. Nawrota. — 21.15 Koncert symf. z Filh. Warsz. — 22.30 „Nowe opracowanie geografii polskiej" — dr W. Ormicki. — 22.45 Płyty. — 22.55 Lw. Audycja informacyjna. — 23.00 Dziennik wieczorny, Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.30 **Sofia.** „Turandot" — Pucciniego.
20.30 **Beromuenster.** „Rigoletto" — Verdiego.
20.10 **Wiedeń.** Koncert Filh. Wiedeńskiej.
20.30 **Florencja.** „Tristan i Izolda" — Wagnera.
21.00 **Rzym.** Koncert symf.
21.30 **Paris PTT.** Koncert muzyki symf.

ści dwuletniej wynika, że Związek przejawiał dużą aktywność w dziedzinie kulturalno-oświatowej, oraz politycznej przez współpracę z O.Z.N. Nowy Zarząd ukonstytuował się w osobach: prezes — p. rejent dr Waydowicz Tadeusz; członkowie Zarządu — pułk Szymański, kpt Stokłosiński, inż. Jarosz, p. Stepek Mieczysław, p. Łukosik Jan, p. Lorenz Marian, p. Obald Tadeusz, p. Łabicki Jan. Komisja Rewizyjna — p. Tumidajski Wiktor, p. Rutkowski Adam, p. chor. Kaczkowski. Równocześnie uchwalono preliminarz budżetowy w wysokości 1.000 zł.

SPÓŁDZIELNIA OWOCARSKA. Dnia 2 bm. odbyło się w Wydziale Pow. posiedzenie Zarządu Pow. Sekcji Sadowniczo-Pszczelarskiej, na którym uchwalono zorganizować spółdzielnię owocarską, która będzie miała za zadanie skupywanie owoców i miodu z terenu powiatu. Spółdzielnia będzie miała charakter ekspozytury do większych ośrodków miejskich kraju.

AKCJA ROZPROWADZANIA SIEWNIKÓW. W związku z rozpoczynającymi się robotami polnymi rozpoczęło Okr. Towarzystwo Rolnicze akcję rozprowadzania siewników. O. T. R. otrzymało na rok bieżący 15 szt. siewników „Unia" na warunkach ulgowych przyznanych przez Min. Roln. i Ref. Rolnych, t. j. w cenie 380 zł na spłaty w ciągu dwóch i pół lat przy oprocentowaniu 4 proc. Zaznaczyć należy, że siewnik taki kosztuje normalnie zł. 600.

Z DZIAŁALNOŚCI KOMITETU POMOCY ZIMOWEJ. Akcją pomocy zimowej w miesiącu styczniu objęto 448 rodzin, osób 1608. Bezrobotnym wydano w mies. styczniu żywności i artykułów pierwszej potrzeby na łączną kwotę 7.636.15 zł. Pomocy w gotówce udzielono w wysokości 280 zł. Ogólne koszta akcji pomocy zimowej wyniosły w styczniu 7.916.15 zł, na pokrycie których gotówką zebrano 2.115.63 zł. w naturze 776.60 zł, deficyt w miesiącu styczniu wyniósł 5.023,92. Od czasu powstania Komitetu Pomocy Zimowej zebrano w naturze wartości 8.736.93 zł, natomiast w gotówce 5.826.39 zł. Na dzień 1 lutego pozostało produktów wartości 2.611.52 zł. Pomoc zimową odpracowywało w styczniu 252 bezrobotnych, którzy łącznie przepracowali 1.020 dni.

Obrabiarki dla rzemieślników

Władze wojskowe, przystępując do wycofania z warsztatów i wytwórni wojskowych starych obrabiarek, ogłosiły, że sprzedadzą je zakładom rzemieślniczym. Obecnie, jak się dowiaduje Agencja „Echo", obrabiarki te będą mogli nabywać w pierwszym rzędzie rzemieślnicy, pracujący na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego. Dopiero w wypadku braku reflektantów z COP-u, rzemieślnicy z innych części Polski będą mogli zabiegać o kupno obrabiarek.

Propaganda za tworzeniem zapasów w Holandii

Holenderskie Towarzystwo Bezpieczeństwa Narodowego w porozumieniu z czynnikami miarodajnymi podjęło ostatnio propagandę wśród ludności za tworzeniem zapasów na wypadek wojny. Towarzystwo to podaje szczegółowe dane, jakie mianowicie artykuły należy przechowywać, w jakim winny one być opakowaniu i jak długo poszczególne artykuły żywnościowe mogą być przechowywane.

OGŁOSZENIA

DYWANY
TAPETY — MATERIE MEBLOWE — TAPCZANY
MATERACE — ROLETY — FIRANKI i t. p.
Projektowanie i wykonywanie kompletnych wnętrz we własnych zakładach tapicerskich i stolarskich
T. KYSIAK i SYNOWIE Lwów, pl. Smolki 4. Tel. 240-09 i 219-85 4185

Sprzedaż

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

BIBLIOTECZKA
Biedermayerowska, — komódka inkrustowana okazyjnie sprzeda Sobolewski, Turecka jeden. 11489

WSZYSTKIE KSIĄŻKI i CZASOPISMA polskie i w jęz. zagran. sprawnie dostarcza KSIĘGARNIA A. KRAWCZYŃSKI, Lwów, Rutowskiego 9. — Katalogi bezpłatnie. Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą. 4056

FORTEPIANY, PIANINA FISHARMONIE

gwarantowane najtaniej sprzedaje, kupuje, mienia **HANAK**
Piłsudskiego 21, I. p. 3320

OBRAZY
oryginały malarzy polskich najtaniej, dogodne warunki
Salon Obrazów Malarzy Polskich
Lwów, PIŁSUDSKIEGO 11
telefon 265-86 3900

PUDERNICZKI

rozpylacze, grzebienie, pomadki do ust, ołówki do brwi, tusze do brwi i rzęs, róże do twarzy — poleca PERFUMERIA A. PAWLIKA Lwów, Hetmańska 6, telefon 108-60. 4039

DOM
z ogrodem, — parcele tanio sprzedam. Wiadomość: Białohorska 106. Za Dworcem Głównym. 11491

Mieszkania

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

PIĘKNY
pokój umeblowany, dwa pokoje biurowe. Plac Bernardyński 14. 11481

5 POKOI
dla dużej rodziny ul. Peowiaków (Kadecka) 4. 11479

POSZUKIWANE
2 pokoje z kuchnią, komfort w centrum. Listy do Dz. P. „Czynsz z góry". 11485

GARSONIERA
z łazienką, centralnym ogrzewaniem do wynajęcia. Zyblikiewicza sześć. Wiadomość: I. piętro. 11496

W TYM MIESIĄCU
odlicza znana krakowska fabryka bielizny „PAW", Lwów, Sykstuska 1. — z wszystkich normalnych i stałych cen 15% rabatu. — Radzimy skorzystać z okazji i ewentualne braki bieliźniane teraz uzupełnić. 11477

POKÓJ
frontowy, śródmieście — komfort, telefon — tylko dla pani na stanowisku. Chmielowskiego 15, parter, drzwi pięć. 11498

TRZY POKOJE
kuchnia, słoneczne; GARSONIERA, — pełnokomfortowe, do wynajęcia. ulica Krasińskiego siedem. 11507

PONIŃSKIEGO 23
6-pokojowe, luksusowe — garaż, ogród, zaraz do wynajęcia. Wiadomość — dozorca. 11503

POKÓJ
umeblowany do wynajęcia; wejście z klatki, ul. Piekarska 42, m. osiem. 11506

LEONA SAPIEHY 24
do wynajęcia 3 pokoje z kuchnią, pełnokomfortowe, na IV. piętrze. Wiadomość u dozorcy. 11505

TRZY POKOJE
z kuchnią, komfort, ulica Norwida pięć — Boczna Listopada. 11504

CZTEROPOKOJOWE
słoneczne mieszkanie wynajmę od kwietnia. — Tarnowskiego 74/I. 11487

CZTERY DUŻE,
słoneczne pokoje, komfort. parter, Potockiego sześć do wynajęcia katolikom; mieszkanie 2, od 11—2, telefon 255-98. 11500

W OGRODZIE
do wynajęcia mieszkanie trzypokojowe — pełnokomfortowe. Zamkowa 6 A. 11508

DO WYNAJĘCIA
sklep spożywczy, wędliny, mieszkanie, — peryferie Łyczakowa. — Łyczakowska nr. 217. 11499

TRZY POKOJE
kuchnia, hall, I. piętro — nowoczesny komfort, nowy dom, Supińskiego 15 do wynajęcia. — Obejrzeć na miejscu bliżej. — Telefon 206-32 od 14—16 popołudniu. 11501

POKOJU
z kuchnią, komfortem, w śródmieściu poszukuje emerytka państwowa, Może zapłacić za rok z góry. Listy z podaniem warunków do Adm. „Dwie osoby". 11509

ANTENY centralne i zbiorowe solidnie i na dobrych warunkach wykonuje firma **Stanisław Chęć** Lwów, ŁYCZAKOWSKA 4. Telefon 118-55. 4130

MEBLE NA KREDYT DWULETNI. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Gabinety, Tapczany i Urządzenia kuchenne według najnowszych wzorów poleca Wytwórnia Mebli we Lwowie, Sapiehy 8 w budynku Wystawy maszyn. Upraszamy o oglądnięcie naszej wytwórni, suszarni i tapicerni. Meble na spłaty bez weksli!

TERMOMETRY zaokienne i lekarskie
poleca firma 2965
KOPERNICKI i SYN
Lwów, Hetmańska 12
tel. 234-24. P.K.O. 511.406

TRZY POKOJE
z kuchnią w śródmieściu poszukuje emeryt państwowy. Listy z podaniem warunków do Adm. „Dobry płatnik". 11486

TRZY POKOJE
z kuchnią zaraz do wynajęcia, komfort. Żółkiewska 159. 11495

GARSONIERA
komfortowa, woda bieżąca, bez mebli, zaraz wynajmę. Rydygiera 12, dawniej II. boczna Pijarów — telefon 117-25. 11493

POTOCKIEGO 62
mieszkanie 3 pokojowe, pełnokomfortowe do wynajęcia. Telef. 273-16. 11494

PIĘCIOPOKOJOWE
pełnokomfortowe, słoneczne mieszkanie do wynajęcia. Listopada 111. 11502

MEBLE kompletne oraz poszczególne urządzenia pokojowe poleca solidne i tanio **Fr. Zieliński** Lwów, KOŁĄTAJA 8. Telefon 228-10. 3338

Nauka

NAJKORZYSTNIEJ
uczyć się tańczyć w poście. Wieczysty, Kopernika szesnaście, telefon 110-32. 11480

OGŁASZAJCIE W „DZIENNIKU POLSKIM"

Kupno

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

PIANINO
w dobrym stanie kupię okazyjnie. Podać cenę i markę do Dz. P. „Okazja". 11484

Różne

BIBLIOTEKI

kolejowe, wojskowe, gminne, Instytucyj kompletują w Nowym Roku księgozbiory w Księgarni Małopolskiej Lwów, Akademicka 16. Kosztorysy, cenniki na żądanie. 3933

ALBUMY
dyplomy honorowe, oprawy reprezentacyjne, — artysta-introligator Krzywiecki, 3-go Maja cztery. 3893

S. O. S.
Czystość zbankrutuje, — Lwów nie urguje. — Sufity, posadzki zaniedbuje. — Dzwoń 259-17. 616

UBRANIOZMIAN
zamienia starą garderobę męską na bielskie materiały ubraniowe. Telefon 270-25. 11475


POMIDOROWA
zupa smakuje doskonale... tak ale tylko łyżką śnieżno białą, posrebrzoną przez „Galwanoplater" trwale. — Kopernika 14.

MEBLE
antyczne najbardziej zniszczone odnawia stolarnia Sobolewskiego, Turecka jeden. 11490

DOM SZTUKI Lwów, ul. Fredry 1
(A. WIŚNIEWSKI) Telefon 284-78
OKAZJE: MEBLE NOWOCZESNE i ANTYCZNE
TAPCZANY, DYWANY PERSKIE, OBRAZY. — Projektowanie wnętrz. — Własna pracownia stolarska i tapicerska. —
KUPNO — SPRZEDAŻ — ZAMIANA

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Na pierwszej stronie zł 0·90. W tekście od 2—5-tej str. zł 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł 0·50. Cała pierwsza strona zł 1.100. Cała strona od 2—5-tej zł 900. Cała strona od 6-tej zł 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł 0·18. Cała strona zł 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł 0·18. **Nekrologi:** zł 0·50 za mm jednoszpalt. — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł 0·05, handlowe po zł 0·10, dla poszukujących pracy zł 0·03, matrym. zł 0·15. Podstawą obliczenia jest 1 mm w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy, za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty, notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm (strona 4-ro łamowa) — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej

Redaktor naczelny i kierownik działu politycznego — St. Starzewski; redaktor działu kobiecego — M. Orzechowska; kierownik działu sprawozdawczego — J. Bajorek; redaktor kroniki policyjnej — A. Medyński; kierownik kroniki Małopolski — B. Pawlik; redaktor działu sportowego — M. Kobiak; telefony własne — Kl. Hrabyk

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": LWÓW, ZIMOROWICZA 15. — Telefony: Sekretariat i sprawozdawcy 114-98, 262-42. — Administracja 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ I PRENUMERAT: LWÓW, ZIMOROWICZA 15, telef. 240-42. Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małopolskie Wydawnictwo we Lwowie. Sp. z o. o. Drukarnia Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego", Lwów, ul. Zimorowicza 15